

GŁOS NARODU

NR. 79. — ROK XXXVIII

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA KRAKÓW, ULICA SW. KRZYŻA L. 11.
KONTO CZEKOWE P. K. O. WARSZAWA 140.055 — KONTO CZEKOWE P. K. O. KRAKÓW 7 401.099.

NIEDZIELA

22 M A R C A 1931.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie		Na całym obszarze państwa polski z przesyłką pocztową	Za granicą	Prze płać zniżona dla nauczycielstwa i urzędowego	Za każdą zmianę adresu dopłata 50 gr.
	z odnośnikiem	bez odnośnika				
Miesięcznie	6-20 zł.	5-70 zł.	6-20 zł.	9-50 zł.	5-70 zł.	

TELEFONY: REDAKCJA Nr. 101-90, ADMINISTRACJA Nr. 133-44, DRUKARNIA Nr. 133-44 i 144-06.



„GLORIA“
znane ze swej dobroci ostrze do golenia
Odnaczone medalami w kraju i zagranicą
wszędzie do nabycia! — Wszędzie do nabycia!

Plebiscyt i Korfanty.

Gdy organy sanacyjne w artykułach poświęconych 10-tej rocznicy plebiscytu, nie mają odwagi wspomnieć choćby jednym słowem o zasługach W. Korfanteo, to prasa niemiecka pisząc o smutnych dla Niemiec wynikach tego plebiscytu, nie szczędzi słów „uznania“ dla człowieka, który przekreślił w dużej mierze 600-letnią działalność niemieczyzny nad górną Odrą, przywracając Polsce najbogatszą część Śląska. Tem uznaniem, tym hołdem mimowolnym dla polskiego O'Connella są owe pełne nienawiści artykuły, charakteryzujące wiekopomną rolę Korfanteo w dziele budzenia ludu śląskiego. Korfanty urasta na łamach niemieckiej prasy na jakąś złowrogą, niemal demoniczną potęgę, która wydarła Niemcom skarb najcenniejszy i „najsłuszniejszy“ im się należący. Plebiscyt był, zdaniem np. głównego organu Hitlerowców, „rabunkiem ziemi na niemieckim wschodzie“, a winę tego „nieszczęścia“ ponosi nie kto inny, ale Korfanty.

„Kto — pyta „Völkische Beobachter“ — sprawdził to nieszczęście na Górny Śląsk i komu należy zawdzięczać powstanie tej drugiej Alzacji i Lotaryngji, mówiąc słowami Lloyd George'a?

W r. 1903 wynurzył się z politycznej nicości na G. Śląsku z okazji wyborów do Reichstagu Wojciech Korfanty. Ten polski agitator i Górnoszlazak z urodzenia, uczeń niemieckich uczonych i ekonomisty Wernera Sombarta, później poseł do Reichstagu był przez los przeznaczony na tyrana ludu górnoszlazkiego. On był sprawcą powstań i pogromów, w czasie których wiernych Niemcom Górnoszlazaków wydał w ręce Kongresowiaków i zbrodniczych elementów. Górny Śląsk drżał pod terorem Korfanteo i generała Le Ronda“.

W tych kłamliwych oskarżeniach należy wyczytać stwierdzenie historycznej prawdy, że duszą odrodzenia polskości na Śląsku i zwierzchnim wodzem w dniach rozstrzygającej walki był ów zniechęcony przez Niemców — a w Polsce także przez sanatorów — Korfanty. I zaiste nie lepiej nie charakteryzuje tego potwornego nonsensu, jakim jest dzisiejsza polska rzeczywistość, jak fakt, że człowiek, którego życie wypełniła droga Śląska do Polski, musiał odbyć wędrówkę ze Śląska do Brześcia akurat wtedy, gdy zbliżała się 10-ta rocznica plebiscytu. Jest w tej drodze do Brześcia moment dramatyczny, jakim historia obdarza tylko wyjątkowe postaci. Jeśli czego było potrzeba Wojciechowi Korfanteemu, by zająć miejsce wśród pierwszych osobistości polskich tego stulecia, to dał mu Brześć tak mężnie i z taką godnością zniesiony. W 10-tą rocznicę plebiscytu wspomniamy jego imię z uczuciem dumy i widzimy w nim wodza w jutrzejszych zmaganiach o wielkość Polski.

Brześć, jak duch Banka, pojawia się znowu wśród biesiadujących przy stole rządowym sanatorów. Wczoraj właśnie parlamentarne kluby opozycyjne zgłosiły w Sejmie wniosek o utworzenie ko-

misji nadzwyczajnej dla zbadania sprawy znęcania się nad więźniami brzeskimi. Komisja taka składałaby się z 10-ciu przedstawicieli, wybranych przez prawnicze fakultety uniwersytetów i miałyby prawo przesłuchiwać świadków pod przysięgą. Byłaby to nadzwyczajna komisja śledcza, podobna do tej, jaką Sejm na wniosek rządu Piłsudskiego powołał w roku 1926 do „ściągania nadużyć“. Ze zbadanie ponurej „tajemnicy“ Brześcia jest poddyktowane nie tylko względami moralnymi — które już same powinny wystarczyć — ale i pierwszorzędnym interesem państwowym, że ponadto leży on w interesie rządu i całego obozu rządowego, o tem chyba pisać już nie trzeba. Przecież państwo nasze nie może stać pod pręgierzem opinii publicznej świata, przecież jego przedstawiciele nie mogą narażać się zagranicą na obrażające artykuły, aluzje i zapytania. Kto nie rozumie tej strasznej szkody, jaką państwu Brześć przyniósł, ten dyskwalifikuje się do dyskusji o sprawach politycznych. Im więcej czasu upłynie, tem będzie trudniej rządowi sanacyjnemu z brzeskim kamieniem u nogi. Sprawy Brześcia społeczeństwo nie zapomni, póki nie przyjdzie ekspjacja jawna i zupełna. Pojawi się ona na sesji przyszłej i na sesjach późniejszych. Wlec się będzie przez prasę, przez literaturę, przez legendę, ścierać będzie jak Erinja mściwa smutnych „bohaterów“ Brześcia... Póki czas, należy dać Moralności i Prawu zadośćuczynienie. A czasu już jest niewiele i możność naprawienia zła coraz mniejsza... ax.

WYROK ZA UPROWADZENIE B. PREZYDENTA.

Helsingfors, 21 marca. Sąd najwyższy zatwierdził wczoraj wyrok w procesie o uprowadzenie dawnego prezydenta Stahlberga, wedle którego dawny szef sztabu generalnego armji fińskiej generał Wallenius skazany został na rok i 10 miesięcy więzienia a podpułkownik Kuussaari na dwa lata więzienia, przyczem obaj zostali wydalenii z wojska.

Warszawa 21. 3. (Telef. wł.). Nieznani sprawcy napadli na dom rządcy folwarku Nowe Łozie, Jana Potockiego. Po zamordowaniu Potockiego i jego kucharki, dla zatarcia śladów mordercy, podpalili zabudowania folwarczne. Zwłoki zamordowanych znaleziono zwęglone.

Warszawa, 21. 3. (Telef. wł.). Zmarł tu artysta-malarz Czesław Nowocień.

Tyrana (PAT). Król Zogu przybył dzisiaj na pokładzie „Quarto“ do Durazzo, gdzie został radośnie powitany przez wielkie tłumy ludności.

Nowy Jork. (PAT) Podczas bankietu, wydanego na cześć Borysa Pilniaka, Teodor Dreiser znieważył czynnie niedawnego laureata nagrody Nobla, Levisa Sinclaira. Powodem zajścia był zarzut, podniesiony ze strony Sinclaira, że Dreiser popełnił plagiat, kradnąc 3 tysiące słów z książki, napisanej przez znanego Levisa Sinclaira o Rosji. Po zajściu Levis Sinclair miał powiedzieć, że nie mógł należycie odpowiedzieć na zniewagę, ponieważ obecni, schwytali go za ręce.

Polecamy!

Linoleum, Ceraty, Dywany wełniane i pluszowe
Chodniki, Kapy na łóżka, Koce i Pledy, Narzuty,
Firanki, Portjery, Chodniki kokosowe
Płaszczki gumowe i impregnowane



PRZEMYSŁ-LINOLEUM Kraków, Rynek 10.

Warszawa, Marszałkowska 143. — Bielsko, Wzgórze 20.
50 własnych składów.

Przemysł włókienniczy dąży do dalszej redukcji płac

Warszawa, 21. 3. (Telef. wł.). Wobec wystawienia umowy zbiorowej w przemyśle włókienniczym bielsko-bialskim minister pracy zaprosił na konferencję pracodawców tego przemysłu i oświadczył im, że obniżenie płac robotniczych w obecnym czasie uważa za niewłaściwe tem bardziej, że w grudniu płace zostały obniżone przez wprowadzenie nowej umowy taryfowej dla tkaczy.

Dalsze narady w tej sprawie odbędą się po podjęciu rokowań bezpośrednich między przed-

stawicielami organizacji robotniczych a przedstawicielami pracodawców.

W ministerstwie pracy przyjęta była delegacja robotników Schüsslerowskiej Manufaktury w Ozorkowie w sprawie zamierzonej przez przedsiębiorstwo rewizji niektórych kategorii akordu. Przedstawiciele ministerstwa pracy wyjaśnili, że zamierzona zmiana nie powinna naruszać podstaw umowy zbiorowej, obowiązującej w przemyśle włókienniczym.

Bunt w Gruzji.

Genewa. (PAT). Gruzińskie biuro prasowe przysłało tu z Tyflisu doniesienie o gwałtownych wybuchach buntu w rozmaitych okolicach Kaukazu w związku z przymusowym przeprowadzaniem kolektywizacji i wzrostem represyj. W Gruzji doszło do krwawych utarczek pomiędzy powstańcami a oddziałami G. P. U. Oczekiwane są wypadki bardzo poważne.

W rejonie węglowym północnego Kaukazu — jak donosi prasa sowiecka — gospodarstwa są już prawie całkowicie skolektywizowane. Co tydzień wstępuje do kolektywu po parę właścicieli. Podatki i inne ciężary państwowe umożliwiając zupełnie gospodarke indywidualną.

OPTYMIZM HENDERSONA.

Londyn, 21 marca. Na zebraniu politycznym w Hull minister spraw zagranicznych Henderson oświadczył, że mimo reakcji Izby gmin, rząd nie zboczy z raz obranej drogi. Poczynione zostały już pierwsze kroki w sprawie międzynarodowego rozbrojenia. W sprawie Indji oświadczył Henderson, że rząd zamierza zwołać nową wielką konferencję. Dalej zaznaczył minister, że rząd zdecydowany jest przeprowadzić nową ustawę węglową mimo wszelkich trudności. Rząd postara się również, aby właściciele kopalń spełnili swoje zobowiązania.

PAINLEVE KANDYDATEM NA PREZYDENTA.

Paryż. (PAT) Z inicjatywy deputowanych Herriota i Borela odbyło się wczoraj zebranie grup parlamentarnych, należących do lewicy łącznie z t. zw. grupą socjalistyczną Francji. Socjaliści, należący do II Międzynarodówki i stanowiący najliczniejszą grupę lewicową, w zebraniu tem udziału nie brali. Celem zebrania było omówienie sprawy przyszłego kandydata na stanowisko prezydenta republiki wobec obiegającej wiadomości, że Briand kandydatem tej się rzeka. Zebranie obralo swego kandydata w osobie znakomitego uczonego, b. ministra Painleve. Kandydatura ta nie spotkała się z zyczeniem przyjęciem ze strony socjalistów.

CAMBRIDGE ZWYCIĘŻYŁ W ZAWODACH WIOŚLARSKICH.

Londyn, 21 marca. Dzisiaj odbyły się tradycyjne zawody wiosłarskie między zespołami uniwersytetów Cambridge i Oxford. Zwycięstwo odniosła załoga uniwersytetu Cambridge wyprzedzając łódź przeciwnika w 19 min. 34 sek. o dwie i pół długości łodzi. Jest to 42 zwycięstwo uniwersytetu Cambridge, podczas gdy Oxford zwyciężył dotąd 40 razy.

Warszawa, 21. 3. (Telef. wł.). Z pogranicza sowieckiego donoszą o zamordowaniu w miasteczku Pleszczewice po stronie sowieckiej nad granicą polską dwu członków miejscowego G. P. U.

O czym piszą inni?...

Kłopoty imieninowe.

„Gazeta Polska“ oburzona jest na Zarząd Teatrów w Warszawie z powodu wystawienia w dniu 19 marca sztuki „Król Kochanek“.

„Utwór niesmaczny w treści, blady w muzyce, o humorze urojonym i ambicjach skierowanych raczej ku pośledniejszemu instynktom tłumy, stał w rażącej sprzeczności z wszelkimi pojęciami uroczystości.“

Wybór jego był nietaktem, dowodem bezgłowa w zarządzie Teatrów Miejskich i w dyrekcji Opery. Skutkiem niestosownego wyboru było przedwezne opuszczenie przedstawienia przez Pana Prezydenta Rzplitej“.

W innym miejscu tenże dziennik twierdzi,

Zarząd Teatrów Miejskich i resortowy wiceprezydent Borzęcki, któremu teatry podlegają, dali sobie urządzeniem tego przedstawienia świadectwo albo zlej woli, która przekroczyła wszelkie granice przyzwoitości, albo — co najmniej — niedołęstwa i braku najprymitywniejszej orientacji w rzeczach sztuki“.

Kto pojedzie na „Wichrze“?

Pod tytułem „Maskarada“ pisze „Naprzód“

„Wraz z p. Piłsudskim wyjedzie z Madery także jego straż przybozna i jej komendant p. kapitan Lepecki. Straż ta, pozbierana była na Maderze przez cały czas pobytu tamże p. Piłsudskiego i udawała witających owacyjnie pierwszego marszałka Polski tubylców. Na „Wichrze“ udawać będzie marynarzy“.

W jakim celu to udawanie? Czy chce się zamponować „tubylcom“ w różnych krajach czy też może ta straż miała także w Piłsudskim wzbudzać przekonanie, że jest wszędzie znany i wielbiony?

Nie nakładać uniwersytetom kagańca!

Z powodu pogłosek o zamiarze zniszczenia autonomii uniwersyteckiej pisze „A.B.C.“:

„Historja wykazała już niejednokrotnie, że ci nawet, którym udało się usunąć zasadę niezawisłości sądownictwa, połamali zęby na autonomii uniwersytetów. Autonomia ta przetrwała czasy najstraszniejszych autokratów, przeciwstawiając się zwycięsko w ciągu długich wieków wszelkim zamachom i skierowanym przeciw niej eksperymentom.“

Jedno nie ulega żadnej wątpliwości. Każda próba naruszenia samorządu uniwersyteckiego automatycznie radykalizuje inteligencję i wzmagą wśród niej nastroje opozycyjne“.

Doświadczyły tego na sobie rządy carskie, a niedawno także ministrowie hiszpańscy. Zwycięzcami, pisze „A. B. C.“ w walce o nałożenie uniwersytetom kagańca okazały się tylko Sowjety.

Szkodliwe metody sanacji na Śląsku.

„Gazeta Warszawska“ wyrzuca sanacji, że pięć lat walczyła, zresztą bezskutecznie z Korfantym.

„W czasie, gdy Niemcy systematycznie przygotowują obrzyjni atak na nasze granice zachodnie, obóz sanacyjny za najważniejsze swoje zadanie uznał zniweczenie polityczne człowieka, bez którego nie byłoby ani województwa, ani wojewody śląskiego. Tak jest i tego nie zdoła obalić nikt“.

„Kurjer Śląski“ przypomina, w jak trudnych warunkach walczyła Polska za Śląsk i jak zaważyło dopuszczenie głosu emigrantów niemieckich.

„Gdyby nie emigranci niemieccy, liczba głosów niemieckich byłaby o połowę mniejsza. I granicę przy rozstrzygnięciu byłby napewno stanowią brzeg Odry. Fakt dopuszczenia emigrantów niemieckich do głosowania, których już nie łączyło z ziemią śląską, było dziejową niesprawiedliwością“.

Rozpatrując sytuację obecną, stwierdza „Kurjer Śląski“, że sanacja sprowadziła na Śląsk stan zapaści i niepokoju.

„Polityka bez zasad chrześcijańskich prowadzi narody do zbrodni i zniknięcia sprawiedliwości. Brak tych kardynalnych zasad w obozie rządzącym, poważył Lud Śląski, umorzył sprawiedliwość i popchnął społeczeństwo polskie na Śląsku do tego, że ono się dziś rozpada, że naród ongiś zwarty, karny i ofiarny, się dzieli, brat nienawidzi brata, sąsiad sąsiada, wszędzie zazdrość, wszędzie nienawiść, a ci z którymi stacaliśmy 10 lat temu ten krwawy bój, patrzą z szyderczym uśmiechem na tę walkę bratobójczą, zacierają ręce i gotują się do zadania nam śmiertelnego ciosu“.

Prasa sanacyjna skrupulatnie przemilcza, jak to już wczoraj podkreśliliśmy, nazwisko

Przegląd religijny.

Dwa fronty walki z religją. — „Bezbożnictwo“ bolszewickie. — Pogaństwo hitlerizmu. — Zachowanie się socjalistów.

Obserwujemy teraz w Niemczech początek walki z zalewającym ten kraj bezbożnictwem. Idzie ono z dwóch stron i dwa fronty tworzy. Z jednej strony komuniści, z drugiej — narodowi nacjonaliści Hitlera.

Komuniści działają za pośrednictwem t. zw. „proletariackiego ruchu wolnomysłnego“. — Szczególną uwagę zwracają na młodzież, a do propagandy ateizmu używają wszystkich rodzajów sztuki: teatru (Piscator), plastyki (Groschen), kina; posługują się książką i sportem. Z planowanych lub już urządzonych ostatnio imprez wymienić trzeba dwie wystawy bezbożnictwa (w Berlinie i Lipsku), oraz sportowy „zjazd czerwony“ młodzieży komunistycznej na Wielkanoc w Berlinie. Projektowali ponadto ruchomą wystawę bezbożnictwa, której ekspozyty byłyby codziennie zmieniane; w ten sposób spodziewali się sparaliżować przeciwdziałanie władz państwa. Zaninby sąd zdążył zakwalifikować jakiś eksponat jako obrażający uczucia religijne ludności, ludność go już oglądała, a przybywająca celem usunięcia go policja jużby go nie zastała na wystawie; znalazłaby całkiem nową wystawę, co do której potrzebne byłoby nowe postępowanie sądowe.

Niebezpiecznej tej akcji zaczynają się przeciwstawiać władze polityczne państwa... Z inicjatywy pruskiego ministra spraw wewnętrznych, Severinga, odbyła się w środę 18 b. m. konferencja ministrów spraw wewnętrznych ze wszystkich krajów związkowych. Nie są jeszcze znane postanowienia tej konferencji. Musiała się jednak zakończyć pozytywnymi rezultatami, skoro równocześnie w paru ośrodkach działalności komunistów nastąpiła w ostatnich dniach interwencja władz politycznych. I tak zamknięto obydwie wystawy bezbożnictwa: w Berlinie i w Lipsku, a urządzającym je wytoczono dochodzenia o zniewagę istniejących „instytucyj religijnych“. Wzięto się również i do zamierzonego zjazdu sportowego w Berlinie. Zakazano wszelkich pochodów, zgromadzeń i manifestacji; pozwolono tylko na zawody sportowe. Nie koniec na tem!

Z parokrotnych wynurzeń ministra spraw wewnętrznych Rzeszy Wirtha wynika, że na wypadek, gdyby agitacja bolszewicka za ateizmem nie ustała, postara się w parlamencie o uchwalenie „nowych“ środków do walki z nią. Znaczy to nie co innego, tylko groźbę rozwiązania wszystkich tego rodzaju stowarzyszeń i instytucji.

Obok walki władz politycznych z bezbożnictwem bolszewizmu, widzimy obecnie w Niemczech walkę katolików z ruchem narodowego socjalizmu Hitlera... Są to dwa odmienne od siebie ruchy, a stoją do siebie w stosunku bezwzględnej walki na śmierć i życie. Schodzą

się jednak w skutkach swej działalności: w ruinie wszelkiej etyki i w gloryfikacji gwałtu. Narodowy socjalizm nie propaguje bezbożnictwa, jak bolszewizm, ale jego „bóg“ nie ma nic wspólnego z Bogiem religii objawionej, jego zaś religja jest próbą zlania chrześcijaństwa z rasową religją starych Germanów. I jeden i drugi ruch grozi zupełnym spoganiem duszy niemieckiego narodu. Nie dziw tedy, że się w sferach katolickich budzi w ostatnim czasie coraz większy odpór przeciw „narodowemu socjalizmowi“, jak już istnieją w stosunku do bolszewizmu. Wkrótce już wszystkie diecezje niemieckie objęte będą zarządzeniami Biskupów w sprawie narodowego socjalizmu i zakazem należenia do tego obozu. Ostatnim w tej sprawie był list Biskupów prowincji kościelnej Paderborn, któryśmy onegdyj w streszczeniu przytoczyli.

Nie poprzestaje się jednak — rzecz jasna — na samych zakazach. Równocześnie bowiem z zarządzeniami Episkopatu idzie przez katolickie organizacje niemieckie wielka akcja uświadomienia mas o celach hitlerizmu. O jego światopoglądzie, wyjaśnienie i katolickie kielch pojęć, rasy, narodu, państwa, władzy, moralności społecznej, etyki gospodarczej i in. Niema prawie numeru katolickich dzienników niemieckich („Germania“, „Kölnische Volkszeitung“) bez sprawozdania z jakiejś konferencji, z jakiegoś zjazdu to młodzieży żeńskiej lub męskiej, to robotników lub urzędników, to kupców lub rękodzielników, na którym specjalny referent omawiał ważniejsze punkty programu i światopoglądu partji narodowo-socjalistycznej. Gęstość sieci organizacyjnej katolików w Niemczech umożliwia Kościołowi skuteczną walkę w duszy zbiorowej narodu z tym kulturalnym obłędem, jakim jest hitleryzm.

Z wielu względów interesującym w tych walkach jest zachowanie się Socj. Demokracji. Z przyjemnością konstatuje „Germania“, że socjalistyczny minister spraw wewnętrznych w Prusach Severing, bardzo stanowczo wystąpił przeciw propagandzie bolszewickiego bezbożnictwa i że to na jego interwencję m. m. Wirth zwołał konferencję ministrów z krajów Rzeszy w tej sprawie. Równocześnie jednak stwierdza organ centrum, że się nie dostosowała do stanowiska Severinga pani Wellmann, przemawiając w imieniu frakcji socjalistycznej w sprawie „wolnomysłności“ w sejmie pruskim. Oczywiście siedzenie na dwóch stołkach nie da się długo utrzymać. Walka o panowanie religijne wchodzi w stadium decydujące, i socjaliści będą musieli albo wycofać swego ministra z rządu i rozbić koalicję, albo wyrzec się wszelkich stosunków z propagandą ateistyczną.

Pejot.

List pasterski X. biskupa G. Chomyszyna o stosunku do Polski.

(KAP.) W ostatnich dniach ukazał się list pasterski biskupa diecezji Przemyskiej obrządku grecko-katolickiego, Ks. Dr Grzegorza Chomyszyna: „Do ludzi dobrej woli o położeniu politycznym ludności ukraińskiej w Państwie Polskiem“. Wystąpienie powyższe Ks. Biskupa Chomyszyna stanowi akt nie zwykłe doniosłej wagi w stosunkach polsko-ukraińskich, jest głosem Pasterza Chrystusowego, który — należałoby życzyć — aby był należycie zrozumiany i wysłuchany.

Były chwile — pisze Ks. Biskup — kiedy ludność ukraińska w Polsce mogła uzyskać pewne korzyści i polepszenia bytu, jednak zasłepieni przywódcy polityczni zajęli stanowisko nieprzejednane. „Staliśmy się i stymy do dziś na stanowisku negacji, gorączki nacjonalistycznej, demagogii i ponosimy z każdym dniem wielkie straty, czynnikom zaś państwowym i społeczeństwu polskiemu dajemy powód do stosowania względem ludności ukraińskiej tem większej bezwzględności. A przecież prosty rozum nam mówi, że żadne państwo na świecie nie może tolerować a tem więcej życzliwie traktować obywateli, którzy nie chcą go uznać albo podporządkować się jego władzy. Nasze negatywne stanowisko w stosunku do Państwa Polskiego, chociażby i obcego nam, nie odpowiada ani wymogom zdrowego rozsądku, ani zasadom wiary i etyki, a nam, osłabionym wyrządza wielkie straty i szkody“.

Przechodząc do znanych aktów sabotażu w Małopolsce Wschodniej, pisze Ks. Biskup,

Korfantego. Gdyby krytykowała jego politykę (jak to robi prasa niezależna w stosunku do Piłsudskiego), to okazywałaby, że ma przynajmniej jaśniej nozory słuszności. Milczenie świadczy o bezsilności, o niemożności pomniejszenia roli Korfantego.

że nie można ich uważać za objawy bohaterstwa, bo z gruntu są nieetyczne. Do tego użyta została młodzież; w rezultacie — wiele zlamanych i zmarnowanych dusz ludzkich“. Największy wróg naszego narodu nie mógł mu przynieść więcej krzywdy, jak ci, którzy wciągnęli młodzież do tego rodzaju czynów. Akty sabotażu — to nie jest droga do uzyskania niepodległości. W ten sposób wytwarza się tylko anarchizacyjno-konspiracyjny system, który w przyszłości może rozwalić i własne państwo. „Państwo ościenne, wrogie Polsce, może umyślnie podryć ten ferment u nas, aby wykorzystać nasze niezadowolenie. A już jest czystym szczyderstwem perfidna obrna ze strony bolszewików, którzy sami niszczą nasz naród na Wielkiej Ukrainie“.

W następnej części swego listu pasterskiego, Ks. Biskup zarzuca niektórym urzędnikom państwowym, a także szwinstwiecznie usposobionym jednostkom ze strony społeczeństwa polskiego, że postępowaniem swoim utrudniają porozumienie z ludnością ukraińską. Żali się Ks. Biskup na ograniczenia w szkolnictwie, na szkany, stosowane wobec charytatywnych zakładów zakonnych ukraińskich, oraz t. zw. „przedszkolach“. — Skarży się dalej Ks. Biskup na poniżające traktowanie ze strony władz księży grecko-katolickich, na kary, nakładane przez policję przy łada przewinieniu, na obelżywe niejednokrotnie w pismach odzywianie się o społeczeństwo ukraińskie. „Niechże i władze i społeczeństwo polskie także zreflektują się i niech nie widzą tylko winę po naszej stronie, ale też i po swojej własnej. Niech nie uważają nas wyłącznie za „dzieci hajdamackie“, a przelatyw naszego życia za „rozpętany bandytyzm“, ale niech zwrócą na siebie uwagę, że i tam nie jest wszystko idealne“.

Zwracając się do metod pacyfikacji, pisze

GRAND HOTEL W WARSZAWIE

CHMIELNA 3 przy N. Św. Józefa
Tel. 7-36, 404-22, i 235-30.

75 pokoi z nowoczesnym koniortem urządzonych od zł. 5-50 na dobę wraz z pościelą, bielizną oświetleniem.

Ks. Biskup, że trzeba będzie dużo czasu i wiele dobrej woli ze strony polskiej, aby o tem wśród ludności Małopolski Wschodniej zapomniało... Dotychczasowi politycy ukraińscy składali się albo z serwilistów, niejednokrotnie skorumpowanych osobistymi korzyściami, albo z elementami awanturniczych, dla których dewiza „wszystko, albo nic“. — „Rozsądna i realna polityka wymaga, aby zaznaczyć także pełną lojalność dla państwa, w którym teraz żyjemy...“ Posuwać się jeszcze dalej — mówi Ks. Biskup — i ku zdziwieniu samych Polaków, a może ku oburzeniu Ukraińców, twierdzą, że

nasza lojalność ma iść w tym kierunku, aby Państwo Polskie było silne i bezpieczne, ale zarazem i sprawiedliwe... .

Do samodzielności państwowej Ukraina ani była ani nie jest jeszcze przygotowana. Powołuje się Ks. Biskup na zdanie dobrego znawcy stosunków ukraińskich, wizytatora apostolskiego Ukrainy, ś. p. O. Genoceli, który powiedział: „Ukraińcy nie są jeszcze dojrzały do rządzenia“. A był to człowiek b. przychylny dla Ukraińców. Z tego jednak nie wypływa, aby ludność miała się wogóle rzecze myśli o swym samodzielnym państwie. „Nie wiemy, co kryje przyszłość. Cały Wschód, to wielki sfinks. Może z popiołu i zgłiszcz bolszewickich zbudzą się nowe narody i nowe państwa, w stosunku do których tak Polska, jak i Ukraina mają odegrać wielką rolę...“ „Chodziło mi o to — pisze Ks. Biskup — ażeby Polacy zrozumieli, że Ukraińcy chociaż w mniejszości, mogą pomóc albo zaszkodzić Państwu Polskiemu, że interes narodu ukraińskiego jest także interesem Państwa Polskiego. Historia spleła oba narody ze sobą nie na to, aby wzajemnie się zabijały, nienawidziły, lecz aby wzajemne stosunki ułożyły ze sobą po sprawiedliwości i spełniały tę wielką misję, jaka na Wschodzie czeka oba narody“.

Ks. Biskup wie o tem, że wielu Ukraińców narzeka na dzisiejszy stan stosunków pomiędzy Polakami a Ukraińcami, tylko boją się z tem wystąpić otwarcie. „Dlatego ja miałem odwagę w tej sprawie zabrać głos, aby ludziom dobrej woli wśród Ukraińców dać możność wyjść z dotychczasowego biernego stanowiska, zabrać głos i jawnie powiedzieć: tak dalej być nie może...“ Nie z powodu chwilowej koniunktury napisał Ks. Biskup swój list, ale operując się jedynie na zasadach wiary, sumienia, etyki. Jako biskup katolicki, Ks. Biskup nie chce angażować się bezpośrednio i osobiście do polityki, spełnia tylko swój trudny obowiązek Pasterza Chrystusowego, którego polityka są słowa Modlitwy Pańskiej: „Ojcze Nasz“.

NAJLEPSZE NASIONA

Warzywne kwiatowe i pastewne
poleca skład nasion

Sp. z o. o. „ZAGON“ Sp. z o. o.
Kraków, ulica Basztowa 17.

Na zadanie wysyłamy cenniki bezpłatnie

Woda na młyn niemiecki.

Od dłuższego czasu prowadzi „Ill. Kurjer Godzienny“ kampanję przeciw Czechosłowacji, kampanję opartą na przyjaśnianiu faktów, a zmierzającą do wytworzenia w społeczeństwie polskim nastrojów antyczeskich. Zaprote stował przeciw niej na łamach „Głosu Narodu“ prof. Mysłakowski, a życzliwie przyjęcie, jakiego w dużej części prasy polskiej doznało to wystąpienie, było dowodem, że politycznie zorientowana opinia polska nie solidaryzuje się ze stanowiskiem krakowskiego dziennika. Mimo to nie ustaje antyczeska kampanja „Ill. Kurjera Godziennego“. Co więcej! Przybrała ostatnio formy, które ze stanowiska państwowego i polskiej racji stanu należą najostrej potępić!

Oto bowiem w nrze z 22. marca pojawił się w „Ill. Kurjerze Godz.“ artykuł p. t. Ruś Przemyska przyłączyć do Węgier“, w którym autor („Włodzimierz Bem de Coslan“) proponuje — ni mniej, ni więcej, tylko — oderwanie Rusi Przemyskiej od państwa czeskiego, a przyłączenie jej do Węgier.

Jest to nietakty najwzwyż, jeśli sobie można wyobrazić, w stosunku do zaprzyjaźnionego z Polską państwa. A ponadto — wystąpienie szkodliwe z czysto polskiego stanowiska państwowego. Nie powinien się „Ill. Kurjer Godz.“ teraz dziwić, jeśli w odwecie za jego wystę-

pienie prasa czeska proponuje — przyłączenie Pomorza do Niemiec.

Przeżyjemy okres podważania dzieła pokoju stwarzanego przez traktaty powojenne. Nie jest żadną tajemnicą, że obok Niemiec głównym ośrodkiem i sprężyną tych machinacji są Węgry. Niemcy chcą czwartego rozbioru Polski, Węgry zaś — rozbiór Czechosłowacji. To stwarza wspólnotę interesów polsko-czeskich na terenie zagranicznym. Każdy, kto żąda rewizji polskich granic zmierza także do zmiany granic czeskich, i naodwrot. Interes Polski zatem idzie w tym kierunku, by się przeciwstawić wszelkim próbom zmian politycznych w Europie, a polski dziennik, który zaleca odwołanie Rusi od Czechosłowacji, leje wodę na młyn rewizjonistycznej propagandy niemieckiej w stosunku do Polski. Wiedzą o tem również dobrze w redakcji „Ill. Kurjera Codz.“, jak w redakcji „Głosu Narodu“. Lecz w takim razie, jak nazwać ostatnie wystąpienie „Ill. Kurjera Codz.“? W. Z.

Urzędowi parafjalnym!

PIECZĄTKI wszelkiego rodzaju z figurkami
Świateł patronów wykonuje
POLSKI ZAKŁAD RYTOWNICZY

J. WALENTA Kraków,
ulica Stawkowska 3 (Hotel Saski).

Na ziemiach Bzoltei

Nie było amatorów na „pocztówkę“!

Jeszcze jeden dowód niedawnej imprezy „pocztówkowej“ czytamy w „Ziemi Przemyskiej“. „Dyrekcja Gimnazjum im. K. Morawskiego w Przemyśle wydała z funduszu administracyjnych 100 zł. na zakupno pocztówek imiennych. Od uczniów zebrano 6 zł. 50 gr. (słownie sześć złotych pięćdziesiąt groszy). Opłata przesyłkowa wynosiła 20 zł.

Tak wygląda efekt zabawy urządzonej pod znakiem „Madery“ w szkołach, w których zamiast systemów brzeskich, decyduje wolna i nieprzymuszona wola uczniów, oraz takt i kultura grona, mającego zbyt wysokie pojęcie o wychowaniu przyszłych obywateli Państwa“.

32 osoby uzyskały dyplomy lotnicze.

Do państwowych egzaminów lotniczych, które odbywały się w ciągu 3 dni w min. komunikacji, zgłosiło się 30 osób, w tem 31 kandydatów na pilotów (6-ciu komunikacyjnych i 25-ciu turystycznych), oraz 8 mechaników pokładowych statków powietrznych.

W wyniku egzaminów państwowe dyplomy lotnicze uzyskało: 6-ciu pilotów komunikacyjnych, 19-tu pilotów turystycznych, oraz 7-miu mechaników, razem 32 osoby.

Tragiczne skutki nieostrożności.

„Gazeta Poranna“ donosi z Zaleszczyk, że onegdaj niejaka Rozalja Posadowska przyniosła z piekarni do domu węgiel drzewny do prasowania. Tlejący węgiel umieściła w zakrytym garnku glinianym na podłodze. W nocy garnek pękł i wskutek wydobywania się gazu, cztery śpiące tam osoby uległy zezadzeniu. Syn Posadowskiej i córka, ponieśli śmierć. Matkę zaś i drugiego syna odwieziono w stanie groźnym do szpitala.

KOMISJA PRZYGOTOWAWCZA DO SYNODU PLENARNEGO W POLSCE.

(KAP). Dnia 19 bm. w pałacu arcybiskupim w Poznaniu odbyło się posiedzenie Komisji przygotowawczej do Synodu plenarnego w Polsce. Do Komisji z ramienia Episkopatu Polski należą: JEm. Ks. Kardynał Prymas Dr August Hlond, (prezes), Ks. Biskup Dr H. Przeździecki (sekretarz) oraz Ks. Biskup Dr A. Nowak i Ks. Biskup Dr A. Szlagowski, członkowie.

ZNIESIENIE URZĘDÓW STAROŚCINSKICH?

„Ziemia Przemyska“ podaje wiadomość, jakoby osoby, stojące blisko rządowego ołtarza, mówiły, że w Małopolsce śródkowej mają być, w związku ze zmianą administracji, zniesione urzędy starościńskie: w Meściskach, Przeworsku i Strzyżowie.

ŚWIETLICA RYBACKA NA HELU.

W 11-tą rocznicę powrotu Polski nad Bałtyk odbyło się na Helu otwarcie pierwszej świetlicy rybackiej. W uroczystości wzięły udział liczne delegacje rybackie, związki i towarzysztwa z całego wybrzeża.

SKAZANIE UKRAIŃSKICH WYWROTÓWCÓW.

Sąd przysięgłych w Czortkowie wydał wczoraj wyrok w procesie ukraińskiej organizacji wojskowej. Na zasadzie werdyktu przysięgłych, trzech oskarżonych skazano na karę po 4 lata ciężkiego więzienia, trzech oskarżonych po roku ciężkiego więzienia, trzech po 7 miesięcy ciężkiego więzienia, dwu oskarżonych uniewinniono.

Sejm śląski w rocznicę plebiscytu.

Uroczyste posiedzenie. — Mowa marszałka Wolnego. — Wspomnienia walk i zmagani z niemiecką. — Korfanty, wódz śląskiego ludu.

Sejm śląski uczcił 10-tą rocznicę plebiscytu uroczystym plenarnym posiedzeniu w piątek 20 bm. W posiedzeniu tem uczestniczyli m. in.: ks. biskup śląski Dr Adamski, wojew. Grażyński i z ramienia władz wojskowych generał Zajac. Na ławach poselskich jedynie tylko krzesła klubu niemieckiego świeciły demonstracyjnie pustką.

Marszałek Wolny wygłosił obszernie przemówienie, podkreślając w niem znaczenie obchodzonej przez lud śląski rocznicy. „Jeżeli dziś — mówił — mamy prawo nazwać się obywatelami wolnej Polski, to pierwszą myśl naszą musimy poświęcić tym Polakom-Górnosiłakom, którzy nam drogę do wolnej Polski utworowali. Tu wymieniał marsz. Wolny nazwiska Lompy, Miarki, ks. Damrota, ks. Gregora, Stahnacha, ks. Londzina, a z żyjących — Korfantego, ks. prał. Skowrońskiego i innych.

„Torowały nam — mówił — drogę do Polski Jasna Góra i Kraków. Ludność polska ze Śląska corocznie składała hołd Królowej Korony Polskiej, a Kraków zapoznawał ją z twojami ducha, myśli i pracy polskiej.

Niewdzięcznym byłbym, gdybym nie wspomniał o wielkich zasługach Kościoła. Na pierwszy plan wysuwam, że nasi księża w czasie walki kulturowej najdokładniej poznali serce ludu naszego, oni to w tajemnicy wysyłali pielgrzymki do Częstochowy i budzili wraz z wiarą uczucia narodowe“.

Dalej wspominał marsz. Wolny o walce, jaką w roku 1900 prowadził Wojciech Korfanty przeciw zakusom niemieckiego Centrum, zmierzającym do zniemczenia ludu śląskiego. Hasła tej walki ujęte były w znanej broszurze „Przez z Centrum z ziemi polskiej“. Ofiarność

i wytrwałość rozstrzygnęły walkę na korzyść obozu polskiego, który coraz silniejsze przedstawicielstwo zdobywał w kołach parlamentarnych. Wojna i represje w czasie niej stosowane względem ludu polskiego nie zdołały już akeji tej stłumić. Ludność polska ujrzała możliwość zrealizowania swych dążeń, a jej górnosiłacy zapewnili szeregi Błękitnej Armji gen. Hallera.

Z kolei omówił marsz. Wolny ciężkie przejścia okresu plebiscytowego, które pchnęły ludność Śląska do trzech powstań w obronie zagrożonych praw narodowych.

„Na czele Polskiego Komisarjatu dla Górnego Śląska stał Wojciech Korfanty, najwybitniejszy z pomiędzy żyjących Górnosiłaków, który swą odwagą podtrzymywał ludność polską w jej nadziejach“.

W dniu plebiscytu padło za Niemcami 707.393, za Polską 479.365 głosów. Rada Ambasadorów w Paryżu wahała się z wydaniem wyroku co do podziału ziemi śląskiej. Decyzja przyznająca obecne granice zapadła dopiero po trzecim najkrwawszym powstaniu. Polski Komisarjat Plebiscytowy przygotował też znakomicie przyjęcie władzy przez administrację polską. Odbyło się ono w dniu pamiętnym dla każdego Ślązaka, kiedy to z gmachu powiatowego kontrolora aljanckiego zdjęto sztandary koalicji, a wywieszono sztandar polski. W dzień później wkroczyły wojska polskie pod wodzą gen. Szeptyckiego. „Jesteśmy gotowi na każdy zawołanie Rzplitej stanąć w obronie tej drogi wywalczonej wolności“ — zakończył marsz. Wolny.

Uroczyste posiedzenie Sejmu zakończyło się krótkim przemówieniem woj. Grażyńskiego.

„Imieninowe“ nastroje w Poznaniu.

Dalszym etapem fiaska „galówki“ w Poznaniu był dzień 19 b. m. Oto, co pisze „Kurjer Poznań“: „Onegdaj Poznań był znów widowiskiem burzliwych manifestacji, skierowanych przeciw znanym metodom „imieninowym“. O godz. 8-mej wieczór odbywała się na Zamku galówka „imieninowa“, którą transmitowano przez megafony na placu Wolności. Tłumy publiczności zebrane na placu, zaczęły — podobnie, jak dnia poprzedniego — wznosić okrzyki na cześć gen. Hallera i Polski narodowej, a także okrzyki, skierowane przeciw „samacji“ i metodom brzeskim, zagłuszające zupełnie transmisję. W odpowiedzi na „Pierwszą Brygadę“ rozbrzmiała znów „Rota“, której zawtórowały zebrane tłumy wśród uroczystego nastroju.

Manifestacje objęły całe miasto. Wszędzie śpiewano „Rotę“, oraz wznoszono niewiuknące okrzyki ku czci gen. Hallera.

Przeciw manifestantom występowała z niesłychaną bezwzględnością policja piesza i konna, porozmieszczana w wielkiej ilości po całym mieście (oddziały policji poukrywane były nawet w podziemnych ustępach publicznych).

Miasto przez cały dzień, a zwłaszcza w godzinach wieczornych, przedstawiało widok wręcz niezwykły. Ulicami przeciągały liczne oddziały policji pieszej i konnej, oraz patroli wojskowe z karabinami. Ustawicznie przejeżdżały wozy sanitarne, karetki Pogotowia Ratunkowych, oraz wielkie „kibitki“ policyjne, przeznaczone do przewożenia policjantów i osób aresztowanych. Wieczorem włożyły się po mieście grupki pijanych „strzelców“. Flag, z wyjątkiem budynków państwowych, oraz budynków kilku instytucyj, nigdzie nie było.

W mieście panuje w związku z wypadkami dwóch dni ostatnich, zrozumiałe podniecenie.

ZWIĄZEK KATOLICKICH KRAWCÓW
Kraków, ul. Florjańska L. 7.
— Telefon Nr. 137-58. —
pierwszorzędne pracownie męskie i damskie
według ostatnich modeli.
Specjalny dział dla Przew. Duchowieństwa!

Z całego świata.

Poszukiwania za lotnikami włoskimi.

Miejsce katastrofy samolotu, gdzie zginęli trzej najsłynniejsi lotnicy włoscy, Maddalena, Ceconni i Damante, przeszukują liczne torpedowce, holowniki, samoloty i nurkowice. Ciało nieszczęśliwych lotników nie udało się dotychczas odszukać. Wydobyto tylko części śmigiel, teczki z mapami, zegarek i inne drobne przedmioty. Ponieważ na miejscu katastrofy morze jest płytkie, istnieje przypuszczenie, że samolot ten musiał się zaryć w piasek na dnie. W chwili katastrofy jeden z lotników próbował ratować się z pomocą spadochronu, ponieważ jednak katastrofa nastąpiła na wysokości około 300 metrów, wysiłki jego pozostały bezowocne i lotnik zatonął.

Na miejsce katastrofy udał się również samolotem gen. Balbo. Przypuszczają, że katastrofa nastąpiła wskutek złamania się śmigła. Samolot, przeznaczony podobno do nowego lotu transoceanicznego, odbywał pierwszy lot próbny.

Liga „przeciw grzebaniu żywych“.

Pod wpływem zaszyłych ostatnio kilku wypadków pogrzebania osób pozostających w stanie letargu, zawiązała się w Londynie „Liga przeciw grzebaniu żywych“, która zyskuje sobie ciągle nowych członków. Liga przyrzeka swym członkom, że zanim zostaną pochowani, dokona się na nich całego szeregu prób, udowadniających zgon. Do ligi wpłynęła już nawet oferta od pewnego aptekarza, który proponuje przeciągnięcie pod skórą nieboszczyka nrtki przepojonej lakmusem, która w razie faktycznej śmierci zabarwi się na czerwono, w przeciwnym zaś razie koloru swego niebieskiego nie zmieni.

Wilki pożarły czterech automobilistów.

Z Bejrutu w Syrii, donoszą, że czterech automobilistów, którzy jechali samochodem przez pustynię syryjską, zaskoczyła między Mossulem a Deyresorem gwałtowna burza, wskutek czego musieli się zatrzymać. Na postoju tym napadło ich stado wilków i zagryzły wszystkich. Znalaziono tylko krwawe szczątki nieszczęśliwych turystów

Alarmowy dzwonek.

Byłem raz świadkiem strasznego wypadku. Jechałem tramwajem; wtem motorniczy nagle zahamował. Usłyszałem ostry krzyk i wrzawę zebranego na drugim torze tłumu. Siedział tam zgłębiony, a właściwie złożony wół jabiś młody jeszcze człowiek.

Tramwaj naciskał jego plecy straszliwym ciężarem. Twarz miał obrzękniętą, oczy krwawe, obłędne, usta rozwarłe i wykrzywione bólem, ale nieme.

Groza przejęła wszystkich.

Złamany kręgosłup, zburzona klatka piersiowa, krwotok wewnętrzny mózgu. Tramwaj przy pomocy tłumu i straży ognicwej cofnięto, ktoś stękał, ktoś płakał nerwowo.

Ale życie się nie zatrzymuje, tramwaj ruszył, po chwili jechałem w swoją stronę.

Tylko moje myśli wytracone z równowagi straszliwym wypadkiem, zostały tam, przy tym nieszczęśliwym.

Myślałem, kim jest, czy ma rodzinę, dzieci? Kogo zostawił na poniewierkę losu? O kogo w swej ostatniej chwili będzie się niepokoił? Z czyjego powodu ciężko mu będzie umierać?

Wyglądał ubogo.

Żał mi było młodego życia, ale więcej jeszcze tych, którym ten niespodziewany wypadek — odbierze może męża, ojca, opiekuna i żywiciela. Jak ciężka jest dola osieroconej rodziny ludzi ubogich! Jak ciężka walka życiowa ją czeka!

Dlaczego o rzeczach, o których wszyscy wiedzieć powinni i nawet jest obowiązkiem myśleć zawczasu, — myśli się zwykle zapóźno!

I znów stanął przed moimi oczami obraz śmierci niespodzianej, okrutnej...

Tak, wypadek ten był dla mnie alarmującym dzwonkiem: nazajutrz poszedłem ubezpieczyć się w P. K. O.

Przecież P. K. O. w razie śmierci spowodowanej nieszczęśliwym wypadkiem, wypłaca rodzinie ubezpieczonego podwójną premję ubezpieczeniową, a formalności ubezpieczeniowe są proste, w każdym urzędzie pocztowym dopełnić je można bez badania lekarskiego. Jerzy L.

Wyprawa rybacka zatonęła w zatoce ryskiej.

Przed 3 tygodniami do Zatoki Ryskiej udała się wyprawa rybacka, składająca się z 30 osób. Ponieważ wyprawa nie dawała o sobie znaku życia, a zapasów żywności wzięła tylko na 2 tygodnie, powstała obawa, że wskutek panujących na Morzu Bałtyckim burz, zamieci i śnieżyce, wyprawa mogła być wpędzona na pełne morze i tam zaginąć. W celu odszukania wyprawy wysłano szereg samolotów, które dokonały poszukiwań w Zatoce Ryskiej i na morzu. Odszukano jednak zaledwie 2 grupy po 4 ludzi, znajdujące się na krach. Porozumień się z rybakami nie zdołano, gdyż z powodu silnej kry i wiatru samoloty nie mogły się ani odpowiednio zniżyc, ani też osiąść na wodzie.

Bluznierna maskarada komunistów w Dreźnie.

Stolica Saksonji była w tych dniach widownią ohydnej manifestacji komunistów, skierowanej przeciw religji. Komuniści tamtejsi urządzili mianowicie „mszę bezbożników“ Uczestnicy tej maskarady przybrani byli w maski, wyobrażające najwyższych dostojników kościelnych. Zebranie to policja rozwiązała. Poza tem został skonfiskowany plakat miejscowego dziennika komunistycznego, bluźniący przeciw Sakramentom.

ARESZTOWANIE PROFESORÓW UNIWERSYTETU SOWIECKIEGO.

W Taszkencie GPU. aresztowało profesorów uniwersytetu środkowo-azjatyckiego: Kiczewskiego, Smirnowa, Poplawskiego, Jaroszewicza i Maszkowa, oskarżając ich o szerzenie kontrrewolucyjnych poglądów wśród młodzieży akademickiej.

TEATR „BAGATELA“

Najznakomitszy artysta teatru

„NIEBIESKI PTAK“

Wiktor CHENKIN

wystąpi jedyny raz w niedzielę

dnia 22 bm. w swoim nowym repertuarze, wykonując ośmiu „blazna“, cygańskie, włoskie ukraińskie i żydowsko-hasydskie.

Originalne kostjomy!

Bilety do nabycia są już w kasie Bagateli

Mickiewicz o hołdach wymuszonych.

Donosiliśmy nieawno o konfiskacie cytatu z Mickiewicza w odczynie Związków zawodowych warszawskich. Ostatni numer „Myśli Narodowej“ został skonfiskowany za fejtleton J. Rembielińskiego, omawiający problem hołdów dobrowolnych i wymuszonych. Komisariat rządu zgodził się jednak na uwolnienie z pod konfiskaty cytatu z Mickiewicza „III części Dziadów“, który „Myśl Nar.“ w drugim nakładzie zamieściła. Oto co mówi Mickiewicz w „Dziadach“:

„Zaproszenie urzędowe na bal jest w Rosji rozkazem, szczególnie jeśli bal dają się z okoliczności urodzin, imienin, zaślubin i t. d. cesarza lub osób rodziny panującej, albo też jakiego wielkiego urzędnika. W takich razach osoba podejrzana lub źle widziana od rządu, nie idąc na bal, naraża się na niemałe niebezpieczeństwo. Były przykłady w Rosji, że rodzina osób uwięzionych i skazanych na szubienicę znajdowała się na balu dworu... Takowe bałe opisuje się potem w gazetach, jako dobrowolne wynurzenia nieograniczonej miłości poddanych ku najlepszemu i najlaskawszemu z monarchów“.

Literatura.

Międzynarodowa komisja do historii nowoczesnych literatur.

W ostatniej „Myśli Narodowej“ (nr. 16 po konfiskacie) czytamy artykuł prof. W. Folkierskiego o powstaniu międzynarodowej komisji do historii nowoczesnych literatur. Prezesem komisji jest prof. Baldensperger z Sorbony paryskiej, zaś Polskę reprezentują dwaj uczeni: W. Folkierski i Z. L. Zaleski. Komisja ułożyła m. i. międzynarodowy skorowidz chronologii literackiej, z którego prof. Folkierski reprodukuje jedną tablicę wybraną doraźnie. Jak na tym wykresie widać, jest parę literatur, których kolumny są uderzająco długie: włoska, hiszpańska, francuska i polska. Literatura angielska i niemiecka są uderzająco krótkie.

Kończy prof. Folkierski artykuł: „W tym czysto zewnętrznym układzie wydaje się literatura polska XVI wieku (gdyż wykres dotyczy tego wieku) być czwartą wielką literaturą romańską“.

Z pośmiertnej spuścizny Orkana.

P. Wincenty Hlousek, młody literat krakowski daje wiadomość w „Tęczy“ (nr. 11) o pośmiertnej spuściznie Orkana. W tece pośmiertnej autora „Drzewiej“ prócz luźnych scen z dramatu p. t. „Widma“, traktatu filozoficznego „O szczęśliwości“ oraz drobnych wierszy znajdują się fragmenty trzech powieści. Pierwszą z nich pisał Orkan na konkurs śląski w Katowicach; nosi ona tytuł „Czantorja“. Osnuta jest na tle życia pasterzy w Beskidzie śląskich za czasów Świątopelka Morawskiego. P. Hlousek przytacza z rękopisu opis słoły, o którym sam autor mawiał: „Dwie oto stronicie będą miał w swojej twórczości: opis burzy w „Drzewiej“ i słoły w „Czantorji“.

Prócz fragmentu „Czantorji“ znajduje się w tece pośmiertnej Orkana początek drugiej powieści, obrazującej dzieje Mołdawji za czasów hospodara Bazylego Lupula, oraz szkice trzeciej powieści obyczajowej na tle stosunków zakopiańskich p. t. „Od polany do miasta“.

Jakie książki czytają Niemcy?

„Świat“ nr. 12 podaje wyniki pewnej ankiety niemieckiej na temat „Co czyta obywatel niemiecki“. Książki najbardziej poczytne w Niemczech (według kolejności): E. M. Remarque „Na zachodzie bez zmian“ — Grimm (cały) — S. Undset „Krystyna, córka Lawransa“ — T. Mann „Buddenbrookowie“ — Wassermann „Sprawa Murizusa“ — London „Król Alkohol“ — Galsworthy „Saga rodu Forsytów“ — T. Mann „Czarodziejska góra“ — Lindsey „Bunt młodzieży“ — Ludwig „Wilhelm II“ — Sinclair Upton „Boston“ — S. Upton „Nafta“.

Lista najpoczytniejszych autorów przedstawia się następująco: J. London, E. M. Remarque, R. Herzog, T. Mann, S. Undset, L. Ganghofer, J. Wassermann, H. Grimm, L. Renn, Upton S.

Warszawski architekt — laureatem nagrody artystycznej m. Warszawy.

Na posiedzeniu sądu konkursowego tegoroczną nagrodę artystyczną m. Warszawy w sumie 15.000 zł. przyznano architektowi Stefanowi Szyllerowi, który jest autorem projektów szeregu budynków, noszących wysokie piętno artystyczne.

Laureat wniósł w Warszawie prawie wszystkie najważniejsze gmachy publiczne, a więc: politechnikę, dom dochodowy teatrów, bibliotekę uniwersytecką, pałac sztuki, ozdoby konstrukcji żelaznej i ścian opornych na wiadukcie mostu ks. Poniatowskiego. Ponadto arch. Szyller był projektodawcą szeregu gmachów w całej Polsce.

Dziś wielka premiera w kinoteatrze dźwiękowym „WANDA“ Sw. Gertrudy 5.

Jedyna sensacja sezonu! Jedyna atrakcja dnia!

Nowość nigdy jeszcze w Krakowie nie widziana!

Wesoły Tydzień M-G-M Szampański film humoru i beztrudki. Arcywesoły program wielkiej klasy
NOCNA ESKAPADA

Kapitałna komedia niezwykłych zdarzeń i nieporozumień miłosnych.

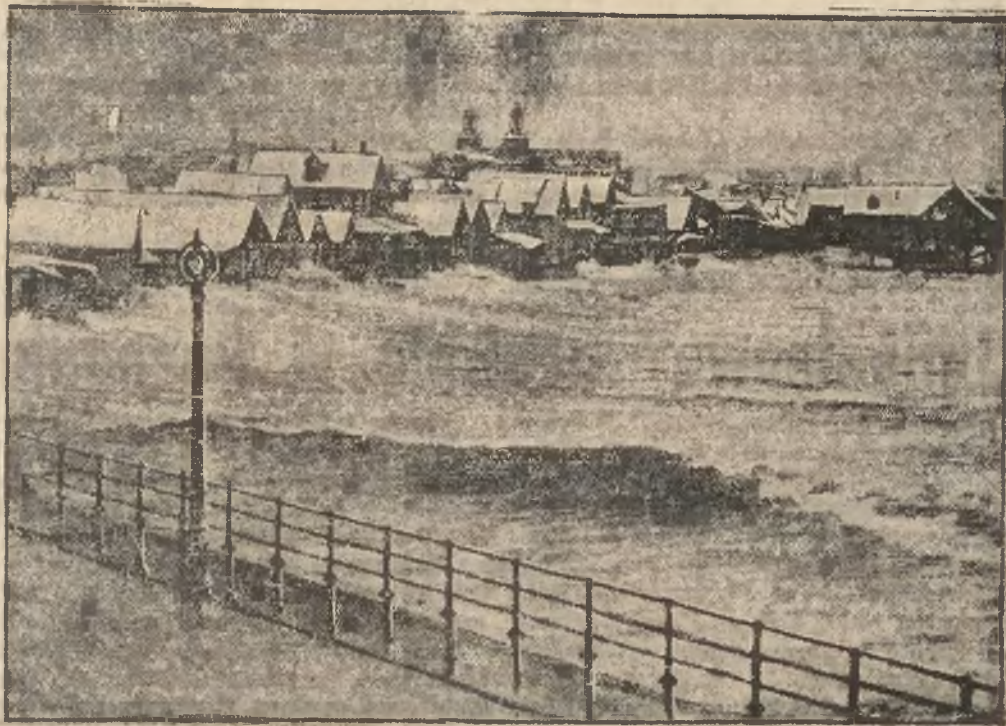
W gł. rolach: niezrównana para komików **STAN LAUREL, OLIVER HARDY.** Niedosięgnięty komizm sytuacji!

Ponadto rewelacyjna nowość dźwiękowa! Mówiąca psy w wielkiej tragedji miłosnej p.
PSI TROJKĄT MAŁŻENSKI

W programie bajeczne dodatki dźwiękowe.

Początek seansów o godzinie 5, 7, 9¹⁰, w niedzielę o godzinie 3 p. poł.
Ceny miejsc normalne! Ceny miejsc normalne!

Wiosenne burze i powodzie.



Olbrzymie fale wzburzonego Atlantyku atakują od paru dni wybrzeża amerykańskie, czyniąc wielkie spustoszenia i szkody. Rycina nasza przedstawia miejscowość Nereid Beach w stanie Massachusetts, oplukiwaną przez fale.

W oczekiwaniu pierwszych bramek ligowych.

PRZED PIĄTYM SEZONEM POLSKIEJ LIGI PIŁKARSKIEJ.

Co już ciekawo ostatnio akordy oficjalnego sezonu zimowego. Piłka nożna budzi się do nowego życia. Dwanaście drużyn polskiej ekstraklasy rusza w bój o zaszczytny tytuł mistrza, który w ubiegłych czterech latach ligowych dzierżyły kolejno kluby: Wisła (1927 i 1928), Warta (1929) i Cracovia (1930).

Piąty zatem sezon naszych ligowców rozpocznie się w dniu 22 b. m., a finałowe rozgrywki odbędą się dopiero w dniu 22 listopada, czyli za 8 miesięcy. Terminarz rozgrywek podawaliśmy już w swoim czasie, więc teraz przypominamy, że nowy sezon zainaugurują tylko dwa spotkania: Cracovia—Polonia w Warszawie i Warszawianka—Garbarnia w Krakowie.

Mnogie rzesze zwolenników piłkarstwa, którzy wnet zwartym nurem okala zielone boiska, zaciekawiają obecnie najwięcej zmiany w składach poszczególnych drużyn. Jak w poprzednich latach, tak i teraz sytuacja na froncie personalnym osłonięta jest częściowo mrokiem tajemnicy. Dopiero najbliższe niedziele pokażą, jak się właściwie te sprawy przedstawiają i jakimi „anabrykami“ wzmocniły kluby swe szeregi. Dziś możemy tylko podać garść informacji, zebranych bezpośrednio lub z wiadomości, udzielonych prasie zamieszczać.

Mistrz Polski

Cracovia

stanie do walki w nieco zmienionym składzie, bez Kossoka, który zasilił szeregi Iwowskiej Pogoni. Kataża również grać już nie będzie. Z nowych graczy białoczerwonych dobrze zapowiadają się napastnicy: Zbroja oraz b. gracz „Soly“ oświęcimskiej. Muszyński i obrońcy: Zachemski, Schrott i Opioła. Wykreślenie z Cracovi otrzymali: Lasota i Rusinek

Wiceministr

Wisła

nie wykazuje poważniejszych zmian, czerpiąc zastępców ze swych rezerw. Znacznemu natomiast przeobrażeniu ulegnie trzecia drużyna Krakowska Garbarnia, w której szeregach zobaczymy b. bramkarza L. T. S. G. Falkowskiego,

b. łącznika Iwowskiej Pogoni, Maurera, prawoskrzydłowego z G. Śląska, Riesnera i b. obrońcę krakowskiej A-klas. Korony, Ślizowskiego. Z trzech klubów stołecznych, jedna

Legia

grać będzie w starciu składzie. Niewielkie zmiany wykazują: Polonia, która pozyskała b. pomocnika Cracovi, Kahana oraz Warszawianka, stająca podobno do mistrzostw w niezmiennym składzie.

Składy drużyn Iwowskich są jeszcze wielką niewiadomą, poza faktem przejścia Kossoka do Pogoni. Największe zainteresowanie budzi przyszły skład „Lechji“ jako minulo-sezonowej drużyny ligowej.

O Warcie

możemy powiedzieć, że ulegnie odmłodzeniu, kosztem przejścia na „emeryturę“ Przybysza i Stałkińskiego. B. mistrza Polski ma zasilić środkowy pomocnik „Posnanji“ Kryśkiewicz,

jeżeli dostanie zwolnienie. Trenerem klubu jest znany internacjonal i wychowanek „Warty“ Spojda.

Jedyny reprezentant Łodzi — Ł. K. S. pozostaje wierny swej dewizie: „walczyć tylko swoimi graczami“. A wreszcie, również jedyny w Lidze przedstawiciel Górnego Śląska — Ruch z Wielkich Hajduków nie wykazuje znaczących zmian, gdyż nowopozyskami graczami, którzy mają grać w tej drużynie, są jeszcze szerszemu ogółowi nieznanymi.

Warszawianka — Garbarnia.

Inauguracyjny mecz ligowy między Warszawianką a Garbarnią wzbudził wśród sportowców krakowskich olbrzymie zainteresowanie, zwłaszcza że wszyscy mają jeszcze w pamięci zeszłoroczną porażkę Garbarni, jaką poniósł również u progu nowego sezonu od ambitnie grających Warszawian. Garbarnia wystąpi w najsilniejszym składzie. Zawody te odbędą się na boisku Garbarni (ul. Barska) w niedzielę 22 b. m. o godz. 3.30 pop.

HERBATA tylko

M. JAWORNICKI
Kraków, Rynek Gł. 44.

Moda.

Wiosna idzie!

Cokolwiek komukolwiek zdawałoby się — wiosna idzie. Już widać gdzieś niedaleko na ulicy t. zw. jaskółki sezonu. Nie są to jaskółki dymówki, ptaki latające tuż nad powierzchnią wody, kiedy ma być deszcz — ale są to ubiory wiosenne, zwiastujące nadchodzący sezon.

W sezonie wiosennym panował będzie niepodzielnie kostjum kroju wyszczuplającym sportowym. Spodniczka będzie nieco dłuższa niż ubiegłej wiosny, ale zawsze prosta w linii; wyjątek stanowią spodniczki poszerzane dołem i strojne przy jedwabnych kostjumach popularniejszych.

Bardzo mile na to półwiosnie będą wszelkie aplikacje futrzane (pozostałe z zimy) albo kołnierzyki futrzane. Obok kostjumów należy nosić sportowe komplety.

Od czasu do czasu wśród modeli wiosennych widzimy kurtki wcięte (zupełnie gładkie) albo pelerynki (bez ozdób najwyższej z wpiętym kwiatem sztucznym).

Najmodniejsze kolory to cała skala zieleni (najpiękniejsza ciemna zieleni) dalej kolory brązu i wina czerwieni. Nadal mimo to piękne są kolory piaskowe i granatowe (ostatnie są zawsze dystygnowane).

Tkaniny są przeważnie gładkie rzadziej de-seniowe. Jeszcze nie została pasowana na królową sezonu tkanina, która w takim stopniu jak w ubiegłym roku „tweed“ zyskała sobie ogólną popularność.

Kto nie posiada pieniędzy na wyżej wymienione rzeczy, może sobie wyczyszczyć strój z ubiegłej wiosny, coś przyszyć, coś dodać, coś ująć, coś upiększyć, coś zmienić — i już gotowy komplet na wiosnę.

FISHARMONJE

KRAJOWE: Sztetelski Wybrański

ZAGRANICZNE: Förster Kotwkiewicz Mustel

Wielki wybór planin i fortepianów

KRAJOWE: Bracia Fibliger Betting Kernitopi Sommerfeld

ZAGRANICZNE: Bechstein Bluthner Bösendorfer Ehrbar Förster Gaveau Hofmann Quandt Röntsch Schweighofer Scholze

Wielki wybór w instrumentach używanych! Dogodne raty

Skład fortepianów
HELENA SMOLARSKA, Kraków, ul. Szewska L. 9.

Co słychać w Krakowie.

Kraków, dnia 22-go marca 1931.
Niedziela 22: św. Katarzyny.
Poniedziałek 23: św. Feliksa.
Poniedziałek 23: wsch. słońca o godz. 5.59, zach. o 18.16.

PIERWSZY DZIEŃ WIOSNY. Z dniem wczorajszym weszliśmy w okres kalendaryjnej wiosny. Dzień był prawdziwie wiosenny, ciepły i słoneczny. W promieniach słońca znikają resztki śniegu z plantacji i okolicznych pól. Termometr wskazywał w słońcu 28° C. a w cieniu 13°. Przekupnie przynieśli na targ masy bazi i śnieżynek.

PROMOCJA NA UNIW. JAG. Wczoraj w południe w Auli Uniw. Jag. w Krakowie odbyła się promocja p. Anieli Wasilewskiej na doktora filozofii. Promował Prof. Dr Ignacy Chrzanowski.

ZEBRANIE W „KOLE STUDJÓW CHRZEŚCIJAŃSKO-SPOŁECZNYCH“ przy Ch. Dem. w Krakowie. W poniedziałek dnia 23 marca odbędzie się w sali Domu przy ul. Potockiego 11 o godz. 7 wieczór zebranie Koła Studjów chrześcijańsko-społecznych. Na zebraniu wygłosi Ks. Patron Ludwik Kasprzyk odczyt na temat: Z galerji wielkich pracowników społecznych — 1. Fryderyk Czanam, wielki apostoł chrześcijańskiego miłosierdzia i pierwszy chrześcijański demokrat 19-go wieku. Uczestnicy zebrania będą mieli okazję zapoznać się z postacią Fr. Czanama, katolickiego myślicielapapieża na polu akcji dobroczynnej i społecznej, którego proces beatyfikacyjny jest już w toku.

STAN CHORÓB w czasie od 15—21 bm. przedstawiał się następująco: wypadków szkarlatyny zanotowano 10, dyfterji 4, tyfusu brzusznego 2, odr 7 i róży 3.

OSZUŚCI GRASUJĄ. Marja Słupa z Brańca, sprzedawała na targowicy dwa prosięta za 20 zł. jakimś handlarzowi, który wręczył jej stary banknot niemiecki 100-markowy wycofany z obiegu. Stypowca przyjmując banknot, jako 100 zł. wydała mu 80 zł., i dopiero po jego odejściu zauważyła, że padła ofiarą oszustwa. — Majej Leopold, urzędnik prywatny, kupił na ul. Batorego od jakiegoś osobnika pierścionek, rzekomo złoty za 105 zł. Ponieważ się przekonał, że pierścionek ten nie jest złoty ale tombakowy i przedstawia wartość 50 gr.

KRADZIEŻ KOLEJOWA. Z wagonu kolejowego stojącego na bulwarze przy starym moście na Wiśle skradziono skrzynkę herbaty wartości 700 zł. Herbata była własnością kupca Dringera.

REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO.

Niedziela po południu: „Artyści“ (ceny niższe).

Niedziela wieczór: „Roxy“ (przedst. popularne — ceny niższe).

Poniedziałek: „Dobra wróżka“ (przedst. popularne — ceny niższe).

Wtorek: „Klub kawalerów“ (przedst. popularne — ceny niższe).

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

WANDA: „Wesoły tydzień M. G. M.“

APOLLO: „Marokko“ (w gł. roli Marlena Dietrich).

SZTUKA: „C. k. Feldmarszałek“ (w gł. roli Vlasta Burian).

CORSO: „Maciste Imperator“.

WARSZAWA: „Zemsta Krymhilda“.

KINO MUZEUM: „Golgota — życie i meka Chrystusa Pana“.

UCIECHA: „Haitang“ (w gł. roli Anna May Wong).

DYREKTOR TEATRU SŁOWACKIEGO T. TRZCIŃSKI,

po ukończeniu urlopu kuracyjnego i po blisko 3-miesięcznej nieobecności, objął z powrotem kierownictwo teatru, a jednocześnie podjął próby z najbliższej nowości, która będzie główną sztuką niedawno zmarłego autora francuskiego Klaujusza Anota „Mayerling“ (Rudolf i Wersera).

NOWY PROGRAM „BAJEK“ urządzi Kolo VI. T. S. L. dziś w niedzielę o godz. 4 po południu w sali T. S. L. przy ulicy św. Anny 5. — Wstęp 30 groszy.

WIECZÓR KOŚCIUSZKOWSKI odbędzie się staraniem VI. Kola T. S. L. dziś w niedzielę o godz. 6 wieczór, w sali T. S. L., ulica św. Anny 5. — Wstęp wolny.

KINO MUZEUM wyświetli w niedzielę dnia 22 b. m.: „Włóczęga“, „Chaplin i jego sobowtór“, „Szalony sen“, „Piasie gniazda“.

MISTERJUM WIELKOPOSTNE.

W sali teatralnej Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie przy ul. Skarbowej 2. grono amatorów odegrało w ubiegłą niedzielę i na ogólne żądanie powtórzy dziś w niedzielę o godz. 6 wieczór Misterjum Wielkopostne w czterech obrazach. Jest to widowisko naprawdę godne widzenia zarówno w obrazach mniemych w „Ogroju“ lub „Golgoty“, jakoteż w mówionych, a pełnych życia scen obrazów „Judasza“ czy „Eccc Homo“, przyciemnionym na uznaniu zasługującym pomyślane i wykonane artystycznie dekoracje. Zdumiewał talentem aktorskim w trudnej roli Judasza p. Zychowski, wyróżniał się grą inteligentną pp. Surowa, Miszko i Cora. Wogóle ten teatr wychowanek O. Kuznowicza, porównujący się na rzeczy naprawdę trudne, wart szerszego poznania i nie darmo co niedzielę ściągają liczne publiczności.

WIECZÓR PASYJNY. Na Kruczkach 60. Franciszkanów w niedzielę dnia 20 marca o godz. 7 1/2 wieczór Chór Cechyjski urządza Wieczór Pasyjny na 12 obrazów Miky Panskiej, Chór pod kier. O. Rizziego. Obrazy pod kier. O. Samuela. — Szczegóły na afiszach i programach.

Dziś zbiórka na odnowienie kościoła Marjackiego.

Dziś, w niedzielę, odbędzie się na ulicach miasta zbiórka na cele odnowienia kościoła Marjackiego. Datki przyjmować będą Panie uproszone do zbierania ofiar przy stołkach bądźże do puszek lotnych na ulicach i w lokalach publicznych. Z pośród wielu imprez składkowych, dzisiejsza zbiórka spotka się niewątpliwie ze szczególnie życzliwym przyjęciem ze strony Krakowian, gdyż fundusze tą drogą zebrane przyczynią się do dalszej restauracji świątyni Marjackiej, tego wspaniałego zabytku gotyckiego, stanowiącego chlubę Krakowa.

Prace restauracyjne, które w latach poprzednich tak pomyślnie się rozwijały, napotykały obecnie na ogromne trudności z braku funduszy. Ograniczenia w budżecie państwowym postawiły pod znakiem zapytania dotację rządową, a w każdym razie jej wysokość w najbliższym roku, skutkiem czego koszty dalszej restauracji mogą być pokryte jedynie z kwot, jakie wpłyną dzięki ofiarności publicznej. Spodziewać się też należy, że społeczeństwo krakowskie jak najwydatniejszej pomocą na ten cel nie odmówi.

» SŁOŃCE «

Chem. pralnia-artyst. farbiarnia
Kraków, Florjańska 29. (podwórzec)
Podgórze, ulica Józefińska 28.

Dając najstaranniejsze wykonanie liczy najniższe ceny dzięki najnowszym urządzeniom
Na sezon wiosenny zniżka cen.

Protest kobiet krakowskich

przeciw zamierzonemu handlowi w niedzielę.

Zorganizowane Związki kobiece w Krakowie, liczące parę tysięcy inteligencji kobiecej naszego miasta wystosowały do ministerstwa przemysłu i handlu pismo protestacyjne w sprawie zamierzonego kasowania spoczynku niedzielnego.

Czytamy w piśmie m. i.: „przypominamy, że wszyscy rzemieślnicy, piekarze i właściciele wędliniarni w Krakowa wnieśli gremjalny protest przeciwko kasowaniu święcenia niedzieli w Polsce; to samo ma się z zakładami fotograficznymi“.

Prezes Rostworowski o tournée literackim po Czechosłowacji.

W piątek 20 bm. wróciła do Krakowa z Morawskiej Ostrawy po pięciodniowym pobycie w Czechosłowacji wycieczka członków Związku zawodowego literatów polskich w Krakowie. W skład jej wchodził: Karol Hubert Rostworowski, znakomity pisarz, prezes Związku, oraz pp. Gałuszka, Wiktor, Czachowski, Kudliński i Rusinek.

P. Rostworowski w rozmowie ze mną w następujący sposób scharakteryzował swoje wrażenia z tournée literackiego po Czechosłowacji: Zarówno zawodowo organizacje literackie w Czechach, jak i przedstawiciele władz oraz ludności czeskiej, przyjmowały nas z

NIEKLAMANA RADOŚCIĄ I SERDECZNOŚCIĄ.

Nasze placówki dyplomatyczne z min. Grzybowski na czele oraz prof. Szyjkowski w Pradze, robili wszystko, aby nasza misja literacka pod względem organizacyjnym wypadła jak najlepiej. Nazwisk osób szczególnie czynnych i zainteresowanych naszą imprezą — mówi mi p. Rostworowski — dokładnie nie pamiętam. Ma je wszystkie szczegółowo zanotowane p. Gałuszka, ograniczę się tylko do najogólniejszej charakterystyki. Do Pragi przyjechaliśmy w niedzielę, 15 marca rano, witani przez reprezentantów państwowych władz czeskich, armji czeskiej oraz tamtejszych organizacji literackich. Z dworca udaliśmy się na emmentarz miejski, powitani u jego wejścia przez dachowienstwo i złożyliśmy na grobie Jelinka wieńiec o wstęgu biało-czerwonym, oraz 100 zł. na grobowiec pisarza czeskiego będący w budowie. Złożyliśmy następnie wizyty wybitnym osobistościom Pragi, spożyliśmy śniadanie u min. Grzybowskiego, popołudniu zjedliśmy zabytki miasta, a wieczór daliśmy w polsko-czeskim klubie nasz

WYSTĘP AUTORSKI.

Ja — mówi p. Rostworowski — odczytałem kilka ustępów z mego „Czerwonego Marszu“, naturalnie po polsku, p. Kudliński, zaznajomil nader liczne audytorjum z końcowym ustępem swojej powieści, p. Gałuszka wygłosił trzy wiersze: „Na pogrzeb marszałka Focha“, „Słupy telegraficzne“ i „Szarża nińska“, p. Czachowski wystąpił z krytycznym artykułem o współczesnych zagadnieniach literatury polskiej, p. Wiktor zaprezentował „Wędrujące krzyże“ i „Matkę“, p. Rusinek deklamował „Pocmat o szynach“ i „Blekityna defilade“. Słowo wstępne wygłosił prof. Szyjkowski.

W drugim dniu zwiedzaliśmy w dalszym ciągu osobliwość miasta, byliśmy podejmowani przez Pen-klub i Instytut naukowy praski, a wieczór podzieleni na dwie grupy, wysłuchaliśmy „Lohengrina“ w Narodowym Dywadle i ciekawej, eksperymentalnej sztuki w awangardowym Teatrze.

We wtorek rano przybyliśmy do Berna. W pierwszy dzień odbył się w tamtejszym Klubie polsko-czeskim nasz wieczór autorski z tym samym programem co i w Pradze przy

wypełnionej sali, a nazajutrz zwiedzaliśmy miasto, Spielberg, byliśmy na „Rusalcie“ w Teatrze Dworzaka i na przemilym

„KONCERCIE PIEŚNI I TANCÓW SŁOWACKICH.“
W olbrzymim stadjonie zebrało się około 600 studentów wyższych Uczelni — Słowaków, którzy wespół ze swoimi profesorami odśpiewali kilkanaście pieśni ludowych. Zarówno melodia jak i przepiękne głosy wykonawców, musiały poruszyć najczulsze strony każdego słuchacza. Mnie to już szczególnie ujmował fakt — mówię p. Rostworowski — że akademicy słowaccy z takim entuzjazmem i zaangażowaniem środowiska ludowego, z którego wyszli popisywali się pieśnią i tańcem wiejskim. To co u nas ogląda się tylko na scenie, jako zażytek, to tam w Czechach demonstruje się jako żywy skarb na każdym kroku. Słowacka ludowa społeczność akademicka to cywilizowany lud, który nigdy kontaktu nie zerwał i nie zerwie z rodzinnym gniazdem. Ta bezpośredniość i kult dla wieśniaczej strzechy i zwycajów ludu jest dowodem wysokiej kultury ducha-słowackiego akademika. Przypominam sobie — ciągnie dalej mówca — jak w czasie mej poprzedniej bytności w Czechach przestąpiłem próg domu chłopca wiejskiego, brata profesora Uniwersytetu praskiego. Ów serdeczny stosunek między rodzinami luminarza nauki a prostego gospodarza świadczyły o ścisłych związkach inteligencji z ludem czeskim i nasuwały smutne refleksje co do stosunków w Polsce.

Po koncercie poszliśmy wprost na kolej i we czwartek rano przyjechali do Morawskiej Ostrawy, gdzie daliśmy nasz wieczór autorski, a nazajutrz o godz. 4-tej rano odjechali do Krakowa.

PRASA CZESKA Z ENTUZJAZMEM ODNIOŚLA SIĘ DO NASZEJ IMPREZY

mówi p. Rostworowski — podnosząc zgodnie specjalne oblicze literatury krakowskiej. Niedawny występ skamandrytów pozostawił u dziennikarzy czeskich wrażenie, jakoby literaturę polską znamionował ton rosyjski i semicki. Po naszym wieczorze autorskim prasa czeska stwierdziła, że literatura polska cechuje przeciwieństwo z literaturą zachodnią, gdyż pierwiastki humanizmu i chrześcijaństwa występują u nas wyraźnie i silnie.

WOGÓLNOŚCI DAJE SIĘ ZAUWAŻYĆ W NARODZIE CZESKIM ZDECYDOWANA DĄŻNOŚĆ DO ZBLIŻENIA KULTURALNEGO Z POLSKĄ.

Niestety na drodze ku temu stają

NIEPOCZYTALNE ATAKI „H.L. KURJERA CODZIENNEGO“

w Krakowie na Czechów, przeciw czemu opowiada się cała stanowiąca Polacy zamieszkuje Czechosłowację. Uczestnicy wycieczki — kończył swoje uwagi prezes Rostworowski — spotykali się niejednokrotnie ze skargami na kampanję antyczeską Kurjera, jako wysoce szkodliwą dla interesów Polonji czeskiej.



Odczyt Ks. Biskupa Adamskiego.

We środę 25-go b. m. o godz. 6-tej wieczór w sali Domu Katolickiego, ul. Straszewskiego, L. 18, odbędzie się odczyt, Ks. Biskupa śląskiego Dra Stanisława Adamskiego na temat: zadania Katolickich Związków Polek w dziedzinie przygotowania członków do Akcji katolickiej.

Epilog katastrofy lotniczej.

Dnia 3 sierpnia ub. r. było boisko Klubu piłki nożnej w Żywiec widownią groźnej katastrofy lotniczej. Samolot marki „Breguet“ pilotowany przez kaprala 2 pułku lotniczego Józefa Janotę z obsadą ppur. Borowca jako obserwatora, przelatując nad boiskiem w czasie meczu, celem zrzućenia z samolotu na boisko piłki nożnej. Pilot Janota otrzymał rozkaz przelatywania nad boiskiem na wysokości 20 metrów. Wskutek defektu maszyny, samolot znalazł się na wysokości 8 metrów ponad boiskiem i usiłowania pilota podwyższenia się pozostały bez skutku, wskutek czego samolot zawadził skrzydłem o narożnik trybun na boisku. Zarówno narożnik trybun jak i skrzydło samolotu, odpadły, samolot poleciał jeszcze jakie 100 metrów dalej i spadł poza boiskiem na łąkę. Mimo zdruzgotania maszyny zarówno pilot jak i obserwator wyszli cało, aczkolwiek pilot Janota zrazu popadł w omdlenie i stracił przytomność.

W konsekwencji katastrofy prokuratura wojskowa oskarżyła pilota Janotę o niedbalstwo w czasie pełnienia służby lotniczej z art. 125 kkw. Na wczorajszej rozprawie, która odbyła się przed trybunałem wojskowym w Krakowie, po przesłuchaniu świadków zajścia oraz rzeczoznawców, trybunał uwolnił oskarżonego Janotę, od wszelkiej winy i kary, wyniki bowiem postępowania dowodowego wykazały, że katastrofa lotnicza była niezawinioną przez oskarżonego.

Rozprawie przewodniczył szef wojskowego sądu okręgowego w Krakowie płk. Szymonowicz, oskarżał podprokurator kap. Bara.

Wielokrotny morderca stracony na szubienicy.

W piątek 20 b. m. rano nadeszło z Sądu Najwyższego zawiadomienie do prokuratury krakowskiej, że Prezydent Rzplitej odmówił łaski zniesienia kary śmierci nałożonej na Jana Kaczmarczyka (lat 26), wielokrotnego mordercę. Prokuratura wydała wobec tego odpowiednie zarządzenia, a w międzyczasie przybył do Krakowa kat Maciejowski z dwoma pomocnikami. O godz. 12 w południe zjawił się w celi Kaczmarczyka prokurator Dr Kozłowski i w obecności naczelnika więzienia komunikował mu, że Prezydent Rzplitej odrzucił prośbę o ulaskawienie go, wobec czego wyrok śmierci ma być nazajutrz wykonany. Kaczmarczyk przyjął tę wiadomość zupełnie obojętnie. Delikwenta przeprowadzono do osobnej celi, w której pozostał w towarzystwie dwóch dozorców do soboty. Napisał na list do brata, prosząc go o przybycie. Z bratem się już jednak nie zobaczył, gdyż nie można go było w porę odszukać. Po raz ostatni Kaczmarczyk widział się z bratem przed tygodniem. Przez całą noc z piątku na sobotę delikwent nie spał. O godz. 4 nad ranem przybył do niego kapelan więzienny, ks. Zychon i udzielił mu pociech religijnych. Kaczmarczyk był na nabożeństwie w kaplicy więziennej i przyjął Komunię św.

Punktualnie o godz. 6.30 rano przybyli na podwórzec więzienny prok. Dr Kozłowski z sekretarzem Kosibą, naczelnik więzienia Bauer, ks. kapelan Zychon i lekarz sądowy Dr Ciećkiewicz. W chwili późniejszej dwóch dozorców wprowadziło Kaczmarczyka z zawiązanymi oczyma i niebawem wykonano wyrok przez powieszenie.

Kaczmarczyk był hersztem szajki, która na terenie województwa krakowskiego urządziła w roku 1929 krwawe napady rabunkowe, sięgające postrach wśród ludności. Jeden z członków tej bandy (Zieliński) został zastrzelony podczas obławy policyjnej na Białanach. Kaczmarczyk ma na sumieniu cały szereg zbrodni, a przede wszystkim zamordowanie policjanta Czopka na drodze kołomyjskiej oraz poranienie drugiego policjanta na ul. Miodowej w Krakowie, zamordowanie gospodarza Piotrowskiego w Cholerzynie pod Białanami, oraz liczne zbrodnie gwałtu publicznego, a nawet napad z rewolwerem w rękę na swego brata stryjecznego.

Wyrok śmierci zapadł na Kaczmarczyka dnia 21 września 1930 r. przed sądem przysięgłych a wczoraj został wykonany.

Życie gospodarcze.

Obowiązek zatrudniania inwalidów.

Okólnik ministra pracy i opieki społecznej.

Minister pracy i opieki społecznej rozesłał ostatnio okólnik do wszystkich wojewodów w sprawie zatrudniania inwalidów wojennych. Okólnik ten zwraca uwagę na wyjątkowo ciężkie położenie bezrobotnych inwalidów wojennych w dobie obecnego kryzysu, gdyż redukcje w zakładach pracy dotyczą ich w szerszej mierze, niż innych pracowników — i na wzrost liczby bezrobotnych inwalidów.

P. Minister zwraca się do wojewodów o wydanie kierownikom państwowych urzędów pośrednictwa pracy zarządzeń, mających na celu wzmocnienie działalności w zakresie przychodzenia z pomocą inwalidom wojennym przez wskazywanie im odpowiedniej pracy i zarazem wobec stwierdzenia wypadków uchylania się pracodawców od obowiązku przyjmowania do pracy inwalidów. Kładzie nacisk na konieczność przestrzegania przepisów odnośnego ustawodawstwa.

W myśl treści art. 55 ustawy z dnia 18-go marca 1921 r. pracodawcy w rolnictwie, przemyśle, handlu i komunikacji obowiązani są zatrudnić na każdym 50 robotników i pracowników przynajmniej jednego inwalidę ciężko poszkodowanego. Ustawa zaś z 4 sierpnia 1922 r. przewiduje (art. 15), iż pracodawcy winni przekroczenia niniejszego przepisu lub rozporządzeń na jego podstawie wydanych, karani będą w drodze administracyjnej aresztem do 6 tygodni lub odpowiednią grzywną.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES I ZWIĄZEK PIEKARZY.

W okresie od 27 do 31 maja b. r. odbędzie się w Budapeszcie międzynarodowy kongres piekarzy, zwołany z racji 25-lecia związku piekarzy węgierskich.

Na porządku dziennym będzie ukonstytuowanie międzynarodowego związku piekarzy, wspólna walka z pracą piekarzy w nocy, sprawozdania ze stanu piekarstwa w poszczególnych krajach, zwiedzanie nowoczesnych urządzeń piekarnianych w Budapeszcie i t. p. — W związku z kongresem przewidziany jest szereg przyjęć, rełut, wycieczek w okolice miasta, statkami po Dunaju i t. p.

Szczegółowych informacji, dotyczących programu kongresu, kosztów i t. p. udziela Izba Handlowa Polsko-Węgierska w Warszawie, ul. Ludna 9.

SKONTROLOWAĆ DZIAŁALNOŚĆ BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W TŁUMACZU!

Z Tłumacza otrzymujemy obszerną korespondencję ilustrującą stosunki w tamtejszym Banku Spółdzielczym, którego członkami są drobni rolnicy. Według informacji naszego korespondenta spółdzielnia zaangażowała się niepotrzebnie w dzisiejszym czasie braku gotówki w kosztowny remont budynku, który pochłonął już kapitał sięgający 70 tys. zł. — Ponadto zorganizowano tam, przy pomocy finansowej tego banku, Związek Rolniczy i mleczarnię, po niedługim jednak czasie agendy związku zwinęto z deficytem. Jako rezultat pozostały jedynie procesy tej instytucji z pracownikami, którzy w sądach dochodzą swych praw. Należy zaapelować do nadzorczych władz spółdzielczych i związków rewizyjnych, by przez sumienne przeprowadzenie kontroli wyjaśniły skargi i zarzuty podnoszone przez miejscową ludność, a udziałowców, drobnych rolników uchroniły przed ewentualnymi stratami.

BRZYTWY OSTRZE Manicury

≡ Nożyczki ≡ OSTRZE ≡ Cażki ≡

osadzam nowe ostrza do noży,

naprawiam maszyny do mięsa.

Przymusy, żelazka i t. p., dodaje części do tychże.

Ceny zniżone **Jan Myszowski** wykonanie solidne

Kraków, Długa 46.

Kto wygrał na loterii?

W dziesiątym dniu ciągnięcia 5-cj klasy 22 polskiej loterii państwowej, główne wygrane padły na numery następujące:

100.000 zł. Nr. 20933.

50.000 zł. Nr. 184762.

25.000 zł. Nr. 102473.

15.000 zł. Nr. 179371.

Po 10.000 zł. Nr. 126719 199141.

5.000 zł. Nr. 129900.

Po 3.000 zł. Nr. 46400 68442 155303.

Po 2.000 zł. Nr. 727 22445 23997 26560 34922 42657 59547 65702 71102 73680 80959 85633 94247 98153 103159 108730 117912 135990 161082 162326 166204 174093 178768 179645 189594 193321 195290.

Po 1.000 zł. Nr. 10878 16150 20928 22889 26227 26989 35851 44240 58205 93517 99628 126396 184961 175762 178404 179096 191876 192620 193098 193642 208917.

Marzec — miesiąc śniegu, błota.

Brr!... Przejmuje wiatr i ślota.

Z obawą się w błocie brodzi...

Lecz ten tylko śmiało chodzi

Po roztopach na spacer,

Kto ma bucik od KAPERY!

Wstap w jego gościnne progi!

Mistrz KAPERA zmierzy nogi,

Da but mocny wytrzymały,

W nim pójdiesz po błocie śmiały.

A nim zaczniesz się pogoda,

U KAPERY już nowa moda!

Projekt zryczałtowania podatku autobusowego

GROZI LIKWIDACJĄ WIĘKSZOŚCI PRZEDSIĘBIORSTW AUTOBUSOWYCH.

Ustawa o funduszu drogowym, która w najbliższych dniach wejdzie w życie, wprowadza podwójne opodatkowanie ruchu autobusowego. Po pierwsze płacić będą właściciele aut od faktu posiadania wozu stawki zależne od jego kategorii i wagi, powtórnie opodatkowany zostaje ruch autobusowy. Na rzecz skarbu ma przypadać jedna trzecia część należności za bilet jazdy. Obecnie opracowuje się w tym kierunku rozporządzenie wykonawcze. Rozporządzenie to, przewidywać będzie — według pogłosek — ściąganie podatku autobusowego ryczałtem a to z tego powodu, że przeważa większość przedsiębiorstw autobusowych nie prowadzi ksiąg handlowych, któreby mogły stanowić podstawę do fiskalnego kontrolowania ruchu pasażerskiego. Istnieje więc zamiar zryczałtowania podatku w odniesieniu do tych płatników, na zasadzie przypuszczenia, że autobus jest w użyciu 75 pełnych dni w ciągu kwartału i że jest od początku do końca przejazdu wyzyskany w 70%. Ryczałt ma być uiszczany miesięcznie zgóry.

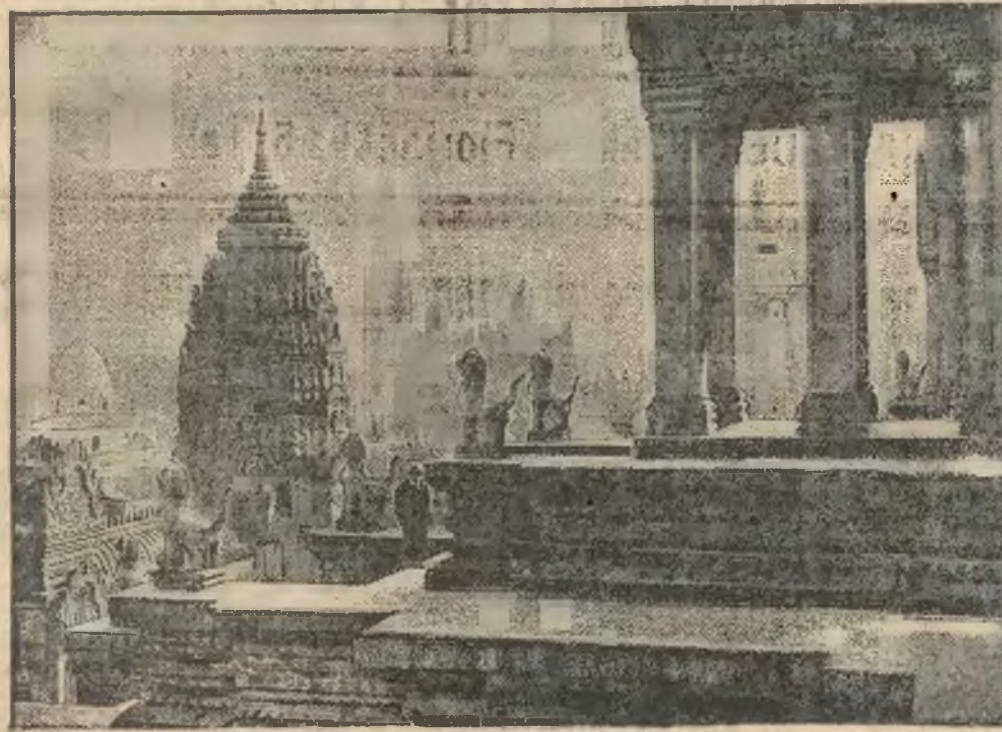
Projekt ten w razie urzeczywistnienia, byłby

zabójczy dla ruchu autobusowego. Tak fiskalnie sformułowane rozporządzenie wykonawcze zmusiłoby wielu przedsiębiorców, którzy już dziś z trudem utrzymują swe przedsiębiorstwa, do całkowitego ich zamknięcia. Znany bowiem jest fakt, że na nielicznych tylko liniach komunikacja autobusowa cieszy się frekwencją odpowiednio silną i przez cały rok. Bardzo wiele innych pracuje z deficytem zwłaszcza jeśli idzie o komunikacje z miejscowościami uzdrowskimi. W tych ostatnich ruch w okresie sezonu jest istotnie ożywiony, trwa to jednak naogół krótko, poczem następują długie miesiące zupełnie martwe. Jeżeliby przedsiębiorstwa autobusowe pociągnięte zostały do świadczeń przewidzianych projektem, musiałyby oczywiście zwinąć obsługę.

Jest w tym powien cel uboczny: idzie mianowicie o zmniejszenie konkurencji dla kolei. Niemniej jednak rozwijający się u nas tak żywo w ostatnich czasach ruch autobusowy nie powinien być z miejsca niszczone bezwzględny fiskalizmem.

— 0 0 0 —

Indochiny nad Sekwaną.



Atrakcją Paryża w roku bieżącym będzie międzynarodowa Wystawa Kolonialna. Rycina nasza przedstawia świeżo wzniesioną na terenie wystawy reprodukcję świątyni Sziwy z Angkor we francuskiej Kambodży, która jest celem pielgrzymek całych Indochin i stanowi narodową świętość tamtych ludów.

OFICJALNA GIEŁDA WALUTOWA.

Warszawa 21 marca. Dolar 8,92 1/2, 8,94 1/2, 8,90 1/2. Dewizy: Gdańsk 173,40, 173,83, 172,97; Holandia 357,78, 358,68, 356,88; Londyn 43,36 1/2, 43,47, 43,26; Nowy Jork 8,91, 8,93, 8,89; Paryż 34,02, 35,01, 34,83; Praga 26,44 1/2, 26,51, 26,38; Szwajcaria 171,73, 172,16, 171,30; Wiedeń 125,48, 125,79, 125,17; Włochy 46,77, 46,89, 46,65; Berlin w obrotach prywatnych 212,65.

KURSA OBLIGACJI.

4% premjowa inwestycyjna 94,50 — seryjna 100 — 5% konwersyjna 49—49,25 — 6% dolarowa 75,50 — 7% stabilizacyjna 84 — 10% kolejowa 164 — 8% Listy Zastawne Banku Gosp. Kraj. 94 — 7% Listy Zastawne Banku Gosp. Kraj. 83,25.

GIEŁDA W ZURYCHU.

Zurych 21 marca. Paryż 20,33 1/2. Londyn 25,25 1/2. Nowy Jork 5,19,70. Belgia 72,37 1/2. Włochy 27,22 1/2. Hiszpania 55,60. Holandia 208,85. Berlin 123,83. Wiedeń 73,08. Sztokholm 139,20. Oslo 139,10. Kopenhaga 139,02. Sofia 3,76,5. Praga 15,40. Warszawa 58,20. Budapeszt 90,62. Białogrod 9,13. Ateny 6,75. Konstantynopol 2,46. Bukareszt 3,09 1/8. Helsingfors 13,66. Buenos Aires 181,00.

Celem uregulowania nakładu prosimy o narychlejsze uregulowanie prenumeraty.

Sejm o sprawie Czechowicza i imieniem bicia dzieci.

W uzupełnieniu wczorajszego sprawozdania z piątkowego posiedzenia Sejmu, nadmienić należy, że na wstępie posiedzenia załatwiono sprawę mandatu komunistycznego posła **Burzyńskiego**, który pod tem nazwiskiem wybrany został w Warszawie a jako **Buszyński** (omyłka na liście kandydatów, której sprostonowania odmówił główny komisarz wyborczy) — z Łodzi. Ten ostatni mandat został uznieważony, gdyż poseł „**Buszyński**” nie uczestniczył dotychczas w posiedzeniach Sejmu ani nie prosił o udzielenie urlopu.

Przyjęto następnie poprawki Senatu do projektu ustawy o samoistnym dodatku wyrównawczym dla gmin wiejskich, oraz redakcyjne do projektu ustawy o likwidacji stosunków żelazskich na Spiszu.

W dyskusji nad zamknięciami rachunkowymi za r. 1926/7, pos. **Kornecki** z Klubu Nar. stwierdził, że gospodarka rządu sanacyjnego od maja 1926, załamała odrazu gospodarke

U dorastającej młodzieży, stosuje się rano szklanecką naturalnej wody gazkiej „**Franciszka-Józefa**” i przy użyciu takowej, jej czyszczące działanie na krew i naprawa funkcji żołądka i kiszek u dziewcząt i chłopców, daje zbawienny skutek. — Zadać w aptekach i drogerjach.

Dla iak najszerzego rozpowszechnienia wśród wiernych wspierającej nauki Ojca św. Piusa XI

o Sakramencie małżeństwa

w Wydawnictwie Księży Jezuitów Kraków, ul. Kopernika 26 ukazało się osobne wydanie

Encykliki Casti Connubii

w polskim przekładzie Ks. Bisk. Okoniewskiego

Cena egz. Brosz. 0,70 zł. Przy odbiorze n. najmniej 10 egz. rabat 10%. Przesyłka idzie na koszt odbiorcy; począwszy od 20 egz. na koszt Wydawnictwa.

Wobec dzisiejszej kampanji przeciw rodzinie, Encyklika o małżeństwie chrześcijańskim powinna znaleźć się w każdym domu katolickim stać się przedmiotem głębokich rozważań.

Radio.

Poniedziałek 23 marca.

Kraków (312.8). G. 11.40 Przegląd prasy; 11.58 Sygnal czasu; 12.10 Płyty gramofonowe; 13.10 Komunikat meteorologiczny; 14.20 Komunikat gospodarczy; 14.40 Odczyty dla maturzystów; 15.35 Przegląd komunikacyjny; 15.50 Lekcja francuskiego; 16.10 Komunikat dla żegluga; 16.15 Program dla dzieci starszych; 16.45 Płyty gramofonowe; 17.15 Odczyt pt. „O proporcjonalności ciała ludzkiego” — wygłosił dr St. Żejmo-Zejmis; 17.45 Koncert popołudniowy. Trio salonowe w wykonaniu pp. H. Adamskiej-Grossmanowej (skrzypce), W. Deca (wiolonczela) i Wl. Ormickiego (fortepian); 18.45 Rozmaitości; 19.10 „Skrzyżka” i giełda rolnicza; 19.25 Uwagi dla detektorów; 19.30 Płyty gramofonowe; 19.40 Prasowy Dziennik Radiowy; 20 Feljton z Warszawy; 20.15 „Najnowsze wydawnictwa” — dr A. Bar, 20.30 Odczyt muzyczny; 21 Operetka i muzyka taneczna.

Lwów (386.7). G. 17.45 Koncert orkiestry lekcyj pod dyr. p. T. Serebnyńskiego; 19.30 Płyty gramofonowe; 20.15 „Kolbieta na Jugu-słowiańskim”, wygłosił p. K. Alforti.

Warszawa-Raszyn (1411.8). G. 11.40 Przegląd prasy; 11.58 Sygnal czasu; 12.10 Płyty gramofonowe; 14.40 Odczyt dla maturzystów pt. „Pierwsze stadja rozwoju organizmów”; 15 „Rycerstwo średniowieczne”; 15.35 Przegląd komunikacyjny; 15.50 Lekcja języka francuskiego; 16.10 Komunikat dla żegluga i rybaków; 16.15 Program dla dzieci starszych; 16.45 Płyty gramofonowe; 17.15 Odczyt z Krakowa; 17.45 Muzyka lekka i taneczna z „Gastromonii”; 19.10 Skrzyżka pocztowa rolnicza; 19.25 Uwagi i wskazówki dla detektorów; 19.30 Płyty gramofonowe; 19.35 Program na dzień następnny; 19.40 Prasowy Dziennik Radiowy; 19.55 Płyty gramofonowe; 20 Red. Dębicki wygłosi feljton pt. „Poszukiwanie sensu życia”; 20.15 „Legenda o Mistrzu Twardowskim”; 20.30 Odczyt pt. „Współczesna muzyka włoska”; 21 Operetka „Madame Pompadour” L. Falla; 23 Muzyka lekka i taneczna z restauracji i dancingu hotelu „Polonia”.

Katowice (408.7). G. 15.20 Komunikat Polskiego Związku Zrzeszeń Gosp. Województwa Śląskiego, oraz komunikat Teatru Polskiego; 18.45 Codzienny odcinek powieściowy: 19 Rozmaitości, program na dzień następnny, komunikat Teatru Polskiego, przegląd widowisk; 19.15 Wł. Włosik: Pogadanka z dzieł: „Ogrodnik śląski”; 23 Odczyt z cyklu wykładów w językach obcych dla przyjaciół zagranicznych (rok czwarty). Paul Fenberg mówić będzie w języku duńskim „O przyjaźni w przestrzeni — przez radio”. Po odczyt muzyka taneczna z Warszawy

Wypożyczalnia ksiązek p. t.

CZYTELNIA NAUKOWA I BELETRYSTYCZNA

UL. ŚW. JANA L. 8.

poleca: podręczniki uniwersyteckie, Lektury gimnazjalne, nowości powieściowe i naukowe w języku polskim, francuskim, niemieckim, angielskim i włoskim. — Książki dla młodzieży. wysyła na prowincję.

łatwienia. Mowca krytykuje następnie poczynania gospodarze i finansowe rządu, poczem wraca znowu do momentów czysto politycznych. Przypomina wydatkowanie 8 milionów z budżetu dla prezydium Rady ministrów, przypominając, że w budżecie tym było początkowo 300.000 zł., które w okresie wyborczym napełniały do wysokości 8 milionów. Marsz. Józef Piłsudski zażądał 5 milionów bez żadnych formalności. Rada ministrów zaś uchwaliła 8. Podobnego faktu nie zna historia i wobec niego błędna wszelkie nadużycia rządów carskich, wobec ich obywateli.

Głos na ławach B. R.: „To jest bezczelność!”

Pos. Piotrowski (P. P. S.): Bezczelnością jest brak osmiu milionów.

Pos. Zaremba: Przed trybunałem stanu odpowiedzialności za 5 milionów wziął Józef Piłsudski. Dalsze 3 miliony są bez odpowiedzialności. Pieniądze te musiały przejść przez setki rąk. Są dokumenty stwierdzające, że ministerstwo spraw wewnętrznych zmieniło się na sztab wyborczy, a szef jego departamentu politycznego, dzisiejszy marszałek Sejmu Świtalski stał się agitatorom kierującym całą akcją wyborczą. Cały aparat administracyjny służył jednej partii. Niema przykładu w historii, aby partja rządząca brała bez ceremonii z kas skarbowych na swoje potrzeby. Mowca przypomina wydatki dotyczące b. wojewody krakowskiego, wypłaty grubych sum poszczególnym senatorom, jak Kaukiemu 15.000 zł., Bojce 15.000 zł. i t. d. Ta „kielbasa wyborcza“ przejdzie do historii. Dowiedzieliśmy się, że wieści i zjazdy oraz sute poczęstunki są temi koniecznymi wydatkami państwa.

Dalej pos. Zaremba wspominał o kosztach dywersji politycznych urządzonych przez wojewodów Twardę i Remiszewskiego i ciągnie dalej: Mamy coprawda dziś Sejm, w którym marszałkiem został szef wyborów z roku 1928 i dysponent funduszy wyborczych.

Wicemarsz. Polakiewicz: Po raz drugi wciąga pan do dyskusji osobę marszałka Sejmu.

Pos. Zaremba: Ja mówię tylko o dyrektorze departamentu politycznego p. Świtalskim. Mimo, że panowie za chwilę uchwalicie przewizerjum, nie myślę, że sprawa się kończy. Kończy się akt drugi, lecz tragedia trwa. Nie odchodźcie, bo kurtyna się podnosi i dalszy ciąg będzie.

Po przemówieniach pos. Rymara i Wyrzykowski, przemawiał jeszcze pos. Sanojca (B. B.). Gdy ten ostatni zjawiał się na trybunie wszyscy posłowie opozycyjni opuścili salę. Klub B. B. uchwalił następnie wniosek komisji o przyjęcie sprawozdania.

Wniosek nagły kilku stronnictw opozycyjnych zgłoszony w związku z biegiem dzieł przez nauczycieli za niewysłanie kartek „imieninowych“ sanacyjna większość odesłała jako zwykły do komisji oświatowej.

Sesja Sejmu zamknięta.

Warszawa. (PAT). Na początku 25-go posiedzenia sejmu poseł Niedziałkowski (PPS) wniósł o wstawienie na porządek dzienny 3-ch punktów, które spadły z wczorajszego porządku dziennego. Wniosek ten izba odrzuciła, poczem przystąpiła do sprawozdania komisji budżetowej o poprawkach senatu do

ustawy skarbowej.

Zmiany te referował poseł Holyński (B. B.), wnosząc o przyjęcie wszystkich poprawek senatu. Następnie zabrał głos kierownik ministerstwa skarbu Matuszewski. Po przemówieniu min. Matuszewskiego pos. Langer (Klub Chłopski) zapowiedział, iż klub jego nie mając zaufania do obecnego rządu i uważając ten budżet za niewątpliwie deficytowy, za który nie może wziąć odpowiedzialności, nie weźmie udziału w głosowaniu nad poprawkami senatu.

Poseł Czertwyrński (Klub Nar.) w dłuższym wywodzie tłumaczy, dlaczego stronnictwo jego nie może głosować za budżetem, który nie odpowiada rzeczywistości w Polsce. Polska po 12-tych latach mozolnej pracy nad budżetem, powinna już mieć budżet tak opracowany, tak obowiązujący rząd w każdym szczególe, że by izba mogła wziąć za niego całkowitą odpowiedzialność i ażeby według tego budżetu gospodarka państwa w najdrobniejszych szczegółach była prowadzona. Poseł Czapiński (PPS) uważa, iż budżet jest fikcyjny. Słowa ministra o konieczności kompresji wkłutek deficytu muszą wywołać pewien wstrząs gospodarczy. Zdaniem mówcy mamy do czynienia

z krachem budżetowym

nie fragmentarycznym, lecz integralnym. Mowca wskazuje na dążność w sferach gospodarczych na przełożenie ciężaru kryzysu na sfery niższe. Słowa solidaryzmu przekreśla fakt coraz wyraźniejszego przesuwania się gospodarczej polityki rządu ku interesom sfer kapitalistycznych. Klub mówcy głosować będzie przeciw budżetowi i wstrzyma się od głosowania nad poprawkami senatu za wyjątkiem jednej, dotyczącej funduszu bezrobocia.

Poseł Lucki (Klub Ułc.) uważa, że budżet nie odpowiada siłom płatniczym ludności, a

specjalnie ciężki na ludności ukraińskiej. Mowca, przestrzegając przed dalszym prowadzeniem dotychczasowej polityki, oświadcza się przeciw budżetowi.

Pos. Miedziński (B. R.) polemizował z życzliwymi słowami opozycji. Po końcowym przemówieniu sprawozdawcy pos. Holyńskiego, izba uchwaliła poprawki senatu i w ten sposób budżet został uchwalony przez obie izby. Z kolei zabrał głos marszałek Świtalski, który w dłuższym przemówieniu zobrazował wyniki prac obecnej sesji, poczem p. premier Sławek odczytał zarządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o

zamknięciu sesji

zwyczajnej i budżetowej sejmu. Na tem o godz. 1.45 posiedzenie sejmu zamknięto.

Herbatka u p. Świtalskiego.

Warszawa, 21. 3. (Telef. wł.). Marszałek Sejmu Świtalski wydał w swem mieszkaniu z racji zakończenia sesji parlamentarnej herbatkę dla polityków. O godz. 3 popołudniu odbyło się posiedzenie Kl. B. B. dla omówienia akcji, jaką ma on rozwinąć w kraju w okresie międzysejmyjnym.

Ostatnie uchwały Senatu.

Warszawa, 21. 3. (Tel. wł.). Na ostatniem posiedzeniu Senatu dokonano naj-samprzód ratyfikacji kółka umów, przyjęto ustawę o dowodach prawa własności do gruntów scalonych projekt ustawy o zapewnieniu czasowych mieszkań dla zwolnionych robotników rolnych, nowelę do dekretu o Krzyżu i Medalu Niepodległości, uchwalono dodatkowy kredyt na budowę gmachów min. robót publicznych i B. G. K., następnie załatwiono sprawę kilku sprzedaży gruntów i rozpoczęto dyskusję nad nowelą do ustawy antyalkoholowej.

Warszawa, 21. 3. (Telef. wł.). W dniu dzisiejszym odbył się pojedynek między posłami Kosydarskim a Kaweckim. Obaj przeciwnicy wyszli ze starcia niemal bez szwanku.

Przedświadczenia **PORCELANY i SZKŁA** po cenach **SPRZEDAŻ** niższych **ADOLF EDER** Kraków, Florjańska 6. Tel. 12231.

Polityczno-gospodarcze porozumienie Niemiec i Austrii.

Wiedeń (PAT). Dzisiejsza prasa poranna potwierdza wiadomość, że Niemcy i Austria zamierzają, z powołaniem się na idee Briandowską, proklamować w najbliższych dniach plan ściślejszego porozumienia polityczno-gospodarczego, o charakterze regionalnym, przy czem Berlin i Wiedeń oświadczają gotowość przeprowadzenia rokowań z innymi państwami, celem zawarcia z nimi podobnych układów.

„PANEUROPA CELNA“

Wiedeń (PAT). Dzienniki wiedeńskie omawiając plan układu regionalnego między Austrią a Niemcami dowodzą, że plan ten nie przekracza ram zakreślonych akcją paneuropejską Brianda.

„Neue Freie Presse“ uważa za możliwe, że obecna inicjatywa Niemiec i Austrii, rokowania między Austrią a Węgrami w sprawie udogodnień eksportowych, rokowania między Niemcami a Rumunią w sprawie układu, preferencyjnego i rokowania, które toczył szef sekcji dr. Schüller z Włochami i z Jugosławią doprowadzą, być może do symbiozy gospodarczej, która mogłaby uzupełnić zniżkę cel między Niemcami a Francją.

„Der Tag“ nazywa plan niemiecko-europejski „Paneuropa celna“ i podaje, że był on omawiany w czasie pobytu ministra Curtiusa w Wiedniu. Reprezentanci Niemiec wyrazili wówczas zapatrywanie, że zawarcie układu regionalnego nie jest na razie wskazane z ważnych względów handlowo-politycznych. W ciągu dalszych rokowań ułożono się, aby Austria i Niemcy rozpoczęły nową akcję ogólnoeuropejską. We wspólnej odczwie, wydać się mającej, będą wszystkie państwa europejskie wzajemnie do przystąpienia do tego planu, który jak zapewniają w Wiedniu nie koliduje ani z traktatami pokojowymi ani z protokołem genewskim, podpisanym w r. 1922 przez ówczesnego kanclerza ks. Sejpla z okazji sanacji finansowej Austrii. Natychmiast po wizycie dra Curtiusa omawiała austriacka rada ministrów plan ułożony z drem Curtiussem, przy czem nie wyłożył się żaden sprzeciw zasadniczy. Tylko ze strony agrarjuszy wyrażano pewne, wątpliwości co do szczegółów planu.

„Wiener Neuste Nachrichten“ wywodzi, że nie należy oczekiwać sensacji. Wyrównanie stosunków celnych i handlowo-politycznych między oboma państwami wymagać będzie zmuszonych i długotrwałych rokowań, przy których nie obejdzie się bez tarć. Cierpliwość ludności będzie wystawiona na ciężką próbę. Należy oczekiwać, że także i inne państwa rozpoczną wkrótce z Austrią podobne rokowania celem wyrównania wzajemnych cel.

Autorzy „piąteletki“ podeirzani o sabotaż.

Moskwa. (PAT). Na polecenie władzy partyjnej odbywa się obecnie czystka wśród personalu państwowego urzędu planów. Urząd ten, przy współpracy najwybitniejszych przedstawicieli z pośród fachowców sowieckich, miał za zadanie opracowywać plany dla wszystkich gałęzi produkcji państwowej. Jego twórcą była słynna „piąteletka“. Obecnie wyszło na jaw, że przygotowywane przez ten urząd plany opierały się częściowo na fałszywych przesłankach i kalkulacjach, a niekiedy były tworem rozrywnym i nierealnym, aby wprawić dysproporcję i zamieszanie między poszczególnymi gałęziami przemysłu. Dyrektywy partii komunistycznej i rządu sowieckiego były sabotowane. G. P. U. przeprowadziła już w swoim czasie wśród pracowników „Gosplanu“ bezczelne aresztowania. Obecnie czystka ma dotyczyć reszty personalu. Czystkę przeprowadza 14 specjalnych komisji, złożonych przeważnie z robotników fabrycznych w liczbie około 300.

BEZBOŻNICY MOSKIEWSKY ROZWIJAJĄ AGITACJĘ.

Moskwa. (PAT) Bezbożnicy rozpoczęli już propagandę wielkanocną, którą zajmuje się specjalny sztab. Na ulicach Moskwy zwiększyła się ilość transparentów i napisów o treści antyreligijnej. Witryny sklepów przestawiono na wystawy karykatur, ośmieszających religię. Osoba rapieża w tych paszkwilach powtarza się dość często.

PRZEPROWADZKI
uskutecznią fachowo
BIURO SPEDYCYJNE
SPEDOKOM
KRAKÓW, MIKOŁAJSKA 4
TEL. 146-40

Dwa konkurencyjne zjazdy BBS.

Warszawa, 21. 3. (Telef. wł.). W dniu dzisiejszym rozpoczęły się dwa kongresy związków zawodowych. Jeden zjazd zwolony został przez Moraczewskiego, drugi przez Jaworowskiego. Na zjazd Moraczewskiego przybyło około 200 delegatów. Biorą w nim udział przedstawiciele ministerstwa pracy. Obrady zjazdu Jaworowskiego rozpoczęły się w sali rady miejskiej wieczorem.

Traktat handlowy z Persją unicestwiony

Warszawa, 21. 3. (Telef. wł.). Ustawą z 25 lutego b. r. wprowadzono w Persji państwowy monopol handlu zagranicznego. Z powodu tej ustawy nie będą mogły być całkowicie zrealizowane postanowienia traktatu handlowego polsko-perskiego. Obrót handlowy między Polską a Persją w ciągu 11 miesięcy wyrażał się w wywozie z Polski do Persji sumą 1.700.000 zł., zaś w imporcie z Persji do Polski sumą 380.000 zł.

Francja podwyższyła cło na cukier.

Warszawa, 21. 3. (Telef. wł.). Francuska Izba Deputowanych uchwaliła wniosek ministra rolnictwa, dotyczący podwyższenia cła na cukier i buraki cukrowe ze 130 na 170 franków. W ten sposób wywóz polskiego cukru zmniejszy się jeszcze bardziej.

Wygrane na loterii klasowej.

Warszawa, 21. 3. (Tel. wł.). Podczas dzisiejszego ciągnięcia Państwowej Loterii Klasowej padły wygrane: 20.000 zł. na nr. 34.535, po 5.000 zł. na nr. 82.985, 145.648, 176.363, po 3.000 zł. na nr. 25.928, 32.127, 41.670, 53.912, 71.653, 80.690, 98.216.

ZMIANA W POSELSTWIE CZECHOSŁOWACKIM W WARSZAWIE.

Warszawa, 21. 3. (Telef. wł.). Radca poselstwa czechosłowackiego w Warszawie Lisiecki opuszcza od 1 kwietnia swe stanowisko. Na jego miejsce został mianowany p. Jaromir Smitny.

FRANCUSKI PUBLICYSTA ZWIEDZA POLSKĘ.

Warszawa, 21. 3. (Telef. wł.). Znany publicysta francuski Andre Cheradame, po pobycie w Poznaniu, gdzie wygłosił odczyt w sali Uniwersytetu Poznańskiego, udaje się do Gdańska i Gdyni, a stamtąd wraca do Francji.

NOWY WICEPREZES POZNAŃSKIEJ DYREKCJI POCZT.

Warszawa, 21. 3. (Telef. wł.). Wiceprezsem dyrekcji poczt i telegrafów w Poznaniu mianowany został p. W. Słowicki z centrali ministerstwa poczt.

ROKOWANIA O KONWENCJĘ LOTNICZĄ Z FRANCJĄ.

Warszawa, 21. 3. (Telef. wł.). Wkrótce podjęte będą rokowania polsko-francuskie w sprawie zawarcia umowy resortowej lotniczej między obu sprzymierzonymi państwami. Po zawarciu konwencji polsko-francuskiej, dotyczącej eksploatacji handlowych linii powietrznych, powstała konieczność ustalenia szeregu spraw technicznych.

Na święta! **CUKIERNIA EUROPEJSKA** Na święta!

KAZIMIERZ DANEK

Kraków, Rynek Główny 35. Telef. Nr 145-82.
i ul. Karmolińska L. 13. Telefon Nr 155-07.

polca:
Znane z dobrej torty, maszki przekładane ser, miki, babki, jajeczki, zawieszka z makiem, migdałami, orzechami, Ciastka, cukry, herbatniki w wielkim wyborze. Zamówienia przyjmują na prowincję do 2. IV, a na miejscu do 3. IV, włącznie.

P. GORECKI ZNOWU W PODRÓŻY.

Warszawa, 21. 3. (Telef. wł.). Prezes Banku Gospodarstwa Krajowego gen. Górecki wyjechał do Francji, Belgii i Holandji w sprawach bankowych i federacyjnych.

REGULAMIN NAGRODY M. ŁODZI ROZSZERZONY.

Warszawa, 21. 3. (Telef. wł.). Magistrat Łodzi powziął uchwałę w sprawie zreformowania statutu nagrody literackiej, która i nadal wynosić będzie 10.000 zł. Nagroda przyznawana będzie twórcom nietytułu z dziedziny literatury, ale również sztuki, oraz przedstawicielom nauki i wiedzy.

Wiśnia 10 „SYMFONJA“ Wiśnia 10

Gramofony, Płyty krajowe i zagraniczne. Instrumenta, Przybory muzyczne i radiowe. Naprawa słuchawek radiowych, Ładowanie akumulatorów, Baterie kieszonkowe i anodowe „CENTRA“, Aparaty radiowe na sieć i na baterie.

CENY NISKIE! N. PAPLA. CENY NISKIE!
W KRAKOWIE, UL. WISLNA 10.

B. kanclerz Rzeszy Müller zmarł.

Berlin, 21 marca. Przewodniczący frakcji socjaldemokratycznej Reichstagu, dawny kanclerz Rzeszy Herman Mueller zmarł wczoraj późnym wieczorem nie odzyskawszy przytomności.

Wdowa po zmarłym otrzymała liczne kondolencje z kraju i zagranicy. W południe Reichstag odbył posiedzenie żałobne.

Lord Passfield ustąpi.

London, 21. marca. „Daily Mail“ przepowiada rychłe ustąpienie ministra dla kolonii lorda Passfielda. Już swego czasu w związku z kwestią palestyńską krążyła pogłoska o ustąpieniu lorda Passfielda, która jednak później została zdementowana. Obecnie przepowiadane ustąpienie opiera się na pogłosce o zmianach w gabinecie Mac Donalda.

W ANGLJI UPALY.

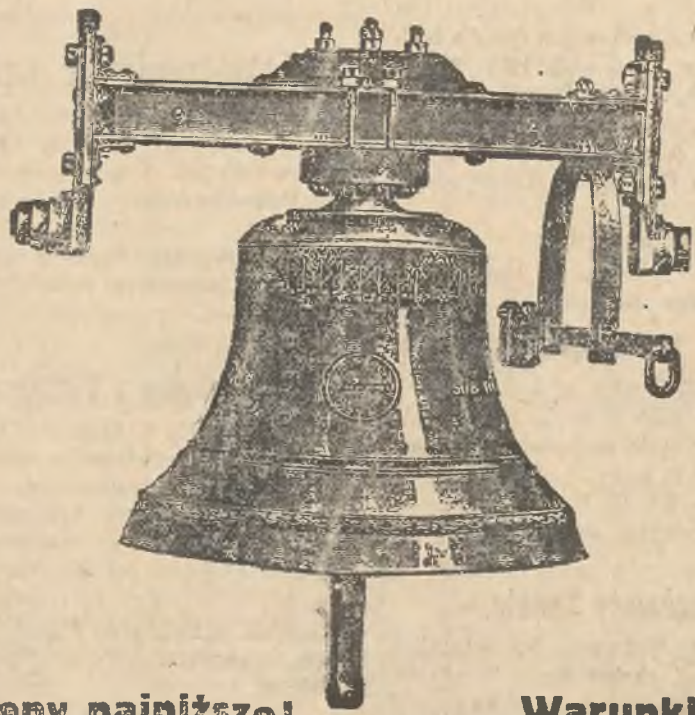
London, 21 marca. W całej Anglii panują od trzech dni upaly, jakich o tej porze nie zanotowano od 1848 r. Temperatura wynosiła dziś w południe w cieniu 25 stopni C. a w słońcu nawet 38 stopni. Wszystkie parki i ogrody publiczne zaroily się tłumami ludności. Zaludniły się także miejsca kąpielowe.

ZUCHWAŁY NAPAD AMERYKANSKICH BANDYTÓW.

N. Jork (PAT). W Filadelfji dokonano niezwykle zuchwałego napadu na City National Bank. W napadzie brało udział 11 bandytów. 5 bronio dostępu do banku, 6 pozostałych pod groźbą rewolwerów ubezpieczniło i zamknęło w jednym z pokoi 2 policjantów, 8 interesantów i urzędników banku, a następnie zrabowali z kasy 40 tysięcy dolarów.

Istnieje przeszło 100 lat!

Odnazczona 15-tu premjami, 2-ma nagrodami państwowymi, 9-ma złotymi medalami.
GRAND PRIX, Rzym 1926.
 Złoty medal Gniezno 1925, Złoty medal Rzym 1926,
 Złoty medal Ministerstwa Przemysłu i Handlu Częstochowa 1926.



**ODLEWNIA
 DZWONÓW
 Karola Schwabego
 w Białej Małopolska**

Poleca dzwony w dowolnych wielkościach i tonach o niedoścignionej jakości materiału, czystości głosu tak zespołów jak i pojedynczych dzwonów.

odlewa zespoły harmonijne dostraja nowe dzwony pod gwarancją czystej harmonii do już istniejących.

Przelewa pęknięte, przemontowuje stara systemy na nowe.

Ceny najniższe!

Warunki spłaty dogodne!

Maturyczne i Doksztalcające Kursy

„WIEDZA“

Kraków, ul. Studencka 14. I. p. przygotowują na ustnych lekcyjach zbiorowych w Krakowie, oraz w drodze korespondencji, zapomocą świeżo, przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek, programów i tematów.

Kursy obejmują:

- 1). Kurs maturyczny gimnazjalny wszystkich typów.
- 2). Specjalny kurs, przygotowujący do matury seminarjalnej.
- 3). Kurs średni 5-tej i 6-tej kl. gimn.
- 4). Kurs niższy w zakresie 4-eh kl. gimn.
- 5). Kurs 7-miu klas szkoły nowszechnel.
- 6). Kurs przygotowujący do egzaminu specjalnego, uprawniającego do skróconej służby wojskowej.

Uwaga! Uczniowie kursów korespondencyjnych otrzymują co miesiąc oprócz całkowitego materiału naukowego, tematy z 5-ciu głównych przedmiotów do opracowania.

Na kursach „WIEDZA“ wykładają najwybitniejsze siły fachowe krakowskich państw. szkół średnich.

Do dyspozycji uczniów (enic) kursów zbiorowych, oraz korespondencyjnych, posiadamy gabinet przyrodniczy i geograficzno-geologiczny, jak również bogatą bibliotekę.

Zadać bezpłatnych prospektów.

Choroby serca

Basędow, Astma, Cukrzyca.

Wodolecznictwo, elektryzowanie, naświetlanie, dżeta, kąpiele kwasowogłowe i t. p.

Sanatorium „SALUS“
 Kraków, ul. Szajskiego L. 11.
 TELEFON 112-95.

BŁAWATNIK

Wielkopolanin, ostatnio 9 lat na Kierowniczym stanowisku **poszukuje** odpowiedniej posady.
 I-a refer.
 Zgłoszenia do „Głosu Narodu“.

Wytwórnia kilimów

Ireny Gutwińskiej

Absolwentki państw. szkoły przem. art. Kraków, ul. Karmelicka L. 50, parter.

poleca kilimy oraz przyjmuje zamówienia według obranych wzorów, z gotowca lub na raty

ZAKŁAD WITRAZOWO-SZKLARSKI

F-a T. Zajdzikowski Kraków św. Jana 30
Dzierż. Jan Kusiak

Oszklenia i witraże do kościołów od 30 zł. za m² wykonuje się przy większych zamówieniach na raty
 Ceny 50% niższe niż wszędzie

Przepuklinowe Pasy

pachwinowe, pępkowe, udowe,

Opaski Brzusze
 Suspensoria, prostotrzymacze

Pończochy gumowe
 dla cierpiących na nogi

Narzędzia Lekarskie
 i artykuły gumowe

L. Knapieński, Kraków
 ul. Mikołajska 7. Tel. 10505

TANIO.. **Wielka zniżka cen.** TANIO..

Święto się zbliża. Z powodu ogólnego kryzysu zmniejszyły się znacznie ceny naszych towarów tak, iż przewyższają 500%. aby każdy z Czytelników mógł skorzystać i nabyć towary o pierwszej jakości po cenach najniższych — konkurencyjnych. Wysyłamy niżej podane towary dla przekonania o ich dobroci i niskich cenach. A mianowicie: 1 ubranie męsk. got. czysto kamgarn. I gat. z pierwszorzędnymi dodatkami w najnowszych fasonach za 57 zł. 1 ubranie męsk. got. kamgarn. weł. II. gat. we wszystkich najpiękniejszych kolorach za 47 zł. 1 ubranie męsk. got. bost. w dobrym gatunku za 28.— zł 3 mtr. „Marengo“ czysty weł. kamgarn. 140 cm. szer. na eleganckie ubranie męskie świąteczne za 28,80. 3 mtr. Boston — kamgarn. weł. I. gat. na eleganckie ubranie męskie świąteczne we wszystkich najpiękniejszych kolorach za 48 — zł 3 mtr. „Chamberlain“ na elegancka suknie damska „Ostatnia nowość“ w odpowiednim gatunku w różnych najpiękniejszych kolorach za 21.— zł. 1 koszula męska św. ateczna biała balowa za 6.50. zł. 1 koszula męska zefir. z jedw. w różnych ang. deseniach za 7,70. zł. 1 koszula męska. zefir. lub sportowa z krawatem w różnych najnowszych wzorach za 5,60 zł. 1 koszula męska robot. w dobrym gatunku za 2,10 zł. 1 koldra watawa z czystą białą wata z obastr. pokryciem satynowym za 18 50 zł. (Upraszamy podać Nr. ubrań oraz koln.) Adresować prosimy: Wyroby Krajowe „Suknopol“ Łódź, skrz. poczt. 305. — Do każdej przesyłki załączymy miłą niespodziankę.

Dywany

i materje meblowe
 poleca magazyn mebli

Stefan IGLICKI

w Krakowie ul. Sławkowska 11

KILIMY

artystyczne — dywany, pasyaki łowickie poleca najtaniej Wytwórnia „Kobiec“ Kraków, ul. Podwale 3. Telefon 13-169.

Szczerba Roman

Kraków, ul. Florjańska L. 40
 poleca: kapelusze, bieliznę, rekawiczki, skarpetki, Pektoraliki, Koloradki gumowe dla PT. Księży.

Poszukuje poważnego inteligentnego współlokatora do pokoju umeblowanego najchętniej urzędnika, od 1-go kwietnia br. Zgłoszenia: Kraków, „Głos Narodu“ pod urzędnik Kruonicza.

Tapczany

otomany, poduszki z trawy morskiej i włósenia, salony, rozkładanki najnowszego fasonu do rozkładania sprzedają tanio i przyjm. wszelkie reperacje tapicer, św. Tomasza 4

Na post!

sery krajowe i zagraniczne, sardynki, tuńczyk, kiperedy, szproty w oliwie, makrele, skumbrie, byczki w sosie pomidorowym, sędzie marynowane, do marynowania, pocztowe i w galarecie, bikiingi, szproty, flundry, węgorze i losoś wędzony poleca po przystępnych cenach:

Kazimierz Bartoszewski
 Kraków, ul. Florjańska L. 49.

Godziennie świeże masło dworskie i deserowe.

Na Święta **Szynki, Kielbasy** Na Święta

oraz poleca **wszelkie gatunki wędlin** poleca

A. ROŻYCKI KRAKÓW, SŁAWKOWSKA 22.

Nowości **TOREBKI DAMSKIE** Nowości

TEKI na papiery — PORTEFELE PAPIEROSNICE — BIUWARY PUDEŁKA na papierosy — KARTY do gry itd. — LUSTRA TOALETOWE — SZACHY PAPIERY

Ceny niższe.

Ceny niższe.

STANISŁAW RAB, Kraków, Sławkowska L. 4.

Fabr. Skład Płócien i Bielizny R. KOWALSKI
 Kraków Poleca ul. Wisła 8.

Płótna bielizniane i pościelowe, obrusy, ręczniki, chusteczki, serwetki, PŁOTNA LNIANE KOSCIELNE i do haftu. POKCZOCHY, SKARPETY, KRAWATY, bielizna męska i damska, koca, koldry, kapy, sienniki i t. p. KOSZULE MĘSKIE na miarę krój i wykończenia bardzo solidne. Wielki wybór! Ceny niskie!

Muzyka i Spiew

jedynę w Polsce popularne pismo dla szerzenia kultury muzycznej i śpiewaczej. wychodzi jako miesięcznik rok XI.

„Muzyka i Spiew“ w każdym numerze помещa **Śieśni na chórach męskie, — mieszane i szkolne, śpiewki i kościelne rocznie ogółem 80 kompozycji.**

„Muzyka i Spiew“ jest niezbędnym pismem dla P. T. Nauczycieli, — Organistów i chórów kościelnych.

Prenumerata roczna zł 8.—

Redakcja i Administracja: Kraków, ul. św. Krzyża 11.
 Konto P. K. O. Nr. 400.883

Exemplarze okazowe wysyła się na żądanie darmo.

Martwi nas

mały zbyt towarów.

Powiększajmy rynek zbytu, posługując się samolotami, a przestaniemy narzekać, gdyż wówczas będziemy mogli dostarczać towary do odległych miast równie szybko jak dostarczamy je odbiorcom miejscowym kołmi lub samochoodem.

Nie ograniczajmy zatem rynku zbytu do miejsca produkcji.

Samoloty kursują codziennie. — Niskie taryfy. — Informujemy się:

Polskie Linje Lotnicze „Lot“

Kraków, ul. Szpitalna 32. — Tel. 132-22.

Wyroby powroźnicze,

liny, postronki, sznury, szpagaty, taśmy tapicerskie, pasy młyńskie, wszelkiego rodzaju siatki, hamaki, huśtawki, szczytki, wycieraczki itp.

poleca po cenach niższych firma

M. Spytkowska
 Kraków, plac Marjański L. 7.



INSTRUMENTA MUZYCZNE

dęte i smyczkowe oraz części zapasowe do tychże. — Stare instrumenta naprawia, zestrza kupują lub wymienia na nowe

Józef NIKIEL

Kraków, ul. Szewska 2
 wszelkie porady przy zakładaniu i kompletowaniu zespołów orkiestralnych udziela bezpłatnie.